

10 gr.

ABC

10 gr.

NOWINY CODZIENNE

Nr. 238 A

Warszawa, piątek 12 sierpnia 1938 r.

Rok XIII

W czwartek o 12-ej w południe

Umilkły armaty

na froncie pod Czang-Ku-Feng

MOSKWA, 11. 8. W nocy, z środy na czwartek, odbyła się 5-godzinna konferencja między ambasadorami japońskim w Moskwie Szigemitsu a. kom. Litwinowem, w wyniku której zawarto porozumienie, dotyczące natychmiastowego zawieszenia działań wojennych pod Czang-Ku-Feng. Porozumienie to opiera się na

trzech głównych punktach:

1) Obie strony we czwartek o g. 12 zawieszają działania wojenne.

2) Oddziały rosyjskie i japońskie zajmują narazie stanowiska takie, jakie zajmowały o g. 12 w nocy z środy na czwartek.

3) Obie strony wysyłają swych przedstawicieli, którzy zawrą po

rozumieniu na miejscu. Warunkiem spełnienia punktu 3-go jest wypełnienie punktów 1-go i 2-go.

Komisja, która na podstawie tego układu ma wyznaczyć granice rosyjsko - mandżurską, składa się będzie z czterech członków t. j. 2 Rosjan, 1 Japończyka i 1 przedstawiciela Mandżurii.

Dwa pierwsze punkty zawartego układu zostały w czwartek w południe wprowadzone w życie. Na froncie walk pod Czang-Ku-Feng trębaczce odegrali sygnał „Przerwij ogień”. Na odcinku, który przez 10 dni rozbrzmiewał hukami dział karabinów i bomb lotniczych zapanowała cisza. Wojska japońskie i sowieckie stoją naprzeciwko siebie w odległości od 200 do 800 m. Niebawem rozpocznie swe urzędowanie komisja mieszaną, która zajmie się ustaleniem linii granicznej. Propozycja Litwinowa, aby do komisji wprowadzić neutralnego sędziego-rozjemcę jako piątego członka, upadła wobec sprzeciwu przedstawicieli Japonii.

Nieustalona została dotychczas kwestia na czym opierać się będzie komisja w swoich pracach. Rosja domagała się przyjęcia jako podstawy prac układu rosyjsko -

chińskiego w Hung - Tung, natomiast Japonia proponowała, by uznano również posiadane przez nią, a nieznane jeszcze Rosji materiały. Sprawa ta pozostała narazie otwartą i będzie załatwiona dopiero po porozumieniu się ambasadorów z rządem japońskim.

(Na str. 6-ej znajdują czytelnicy jeszcze depesze o przygotowaniach wojennych obu stron. Zamieszczamy jako ciekawą ilustrację rozwoju sytuacji, świadczącą jak nagle zawarte zostało porozumienie).

13 ofiar katastrofy

samolotu komunikacyjnego na Węgrzech

Wśród zabitych 9 dziennikarzy

BUDAPESZT, 11. 8. W środę, wydarzyła się na Węgrzech katastrofa samolotowa, w której zginęło 18 osób. Katastrofa ta wydarzyła się około godz. 16. w pobliżu Debreczyna.

Według informacji naczynych świadków, samolot znajdował się w chwili katastrofy na wysokości ok. 200 mtr. w pewnej chwili samolot przechylił się i tyłem upadł na ziemię. Samolot rozbili się w drzazgi a pasażerowie zostali tak strasznie zmasakrowani, iż rozpoznanie ich jest utrudnione. Katastrofie uległ samolot

pasażerski 2-motorowy typu Fokker. Pasażerowie samolotu byli dziennikarze węgierscy, którzy towarzyszyli uczestnikom międzynarodowego zlotu lotniczego, w rejdzie do Debreczyna. Na miejsce katastrofy udała się z Budapesztu specjalna komisja. Wyniki śledztwa nie zostały jeszcze ogłoszone.

Prócz dziennikarzy wśród ofiar katastrofy znajduje się kierownik wycieczki, którego nazwiska jeszcze nie ustalono, weterynarz oraz trzy osoby obsługi.

Trzęsienie ziemi w czasie wyborów prezydenta

LONDYN 11. 8. Z Quito donoszą, że zgromadzenie narodowe wybrało dwoma głosami większości dra Manuela Borrero tymczasowym prezydentem republiki Ekwadoru. Borrero przyjął wybór i zapowiedział utworzenie rządu koncentracyjnego z udziałem trzech stronnictw, to jest konserwatystów, liberałów i socjalistów.

Dotychczasowy naczelnik państwa Alberto Enriquez, który na czele armii przeprowadził w pa-

dzielniku ub. roku zamach stanu, usuwając rząd prezydenta Paeza, ustąpił podczas posiedzenia parlamentu, nie zgodziwszy się na objęcie urzędu tymczasowego prezydenta republiki.

NEW YORK, 11. 8. Z Quito donoszą Dzień wczorajszy, który był świętem narodowym obfitował w tragiczne wydarzenia.

Mianowicie w całym kraju zanotowano szereg wstrząsów podziemnych 3 miasta uległy zniszczeniu. Są liczni zabici i ranni. W Quito stolicy kraju i Guayaquil runęło szereg gmachów.

Potrzeba 21 milionów zł. na konieczne inwestycje w miastach C. O. P.

a na rok bieżący preliminowano 33 tys.

Według danych, zebranych i opracowanych przez Związek Miast Polskich, miasta znajdujące się w widłach Wisły i Sanu nie są przygotowane do przyjęcia nowych mieszkańców i zakładów przemysłowych. Nie posiadają one najmniejszych urzędów publicznych: dróg, szkół, mieszkań, zakładów użyteczności publicznej. Zachodzi pilna potrzeba zaopatrzenia miast w niezbędne urządzenia, na co potrzebne są poważne kredyty.

Przybliżony koszt podstawowych inwestycji wyniosłby około 21 milionów zł., z których jeszcze w r. b. należałoby wydać przynajmniej 4 mil. zł., a w przyszłym 8,5 mil. zł.

Dochody zwyczajne zaledwie wystarczają na pokrycie wydatków administracyjnych i to w rozmiarach niedostatecznych w stosunku do istniejących potrzeb.

Na inwestycje z bieżących dochodów miasta mogą poświęcić tylko nieznaczne kwoty, które w 1938/39 r. stanowiąc mają zaledwie 33.000 zł.

Stojąc wobec konieczności wykonania b. poważnych inwestycji, miasta naogół nie posiadają ani własnego personelu technicznego, ani przygotowanych projektów, kosztorysów i t. p. Wynikną stąd poważne trudności.

Inwestycje miejskie mają charakter podstawowy i mają na celu obsłużenie nowopowstających zakładów przemysłowych oraz po trzech życiowych robotników, którzy w nich będą zatrudnieni.

Wymaga to ścisłego skoordynowania prywatnych i państwowych poczynań inwestycyjnych z dzia-

łalności miast. Pod tym względem istnieją poważne niedomaganie, a miasta nie są w stanie przewidzieć i uprzedzić faktów, które dla gospodarki miejskiej stwarzają nieprzewidziane i niepotrzebne trudności.

Zaczęło się od „wojny” niemiecko - austriackiej zakończonych bezkrwawym zwycięstwem Niemiec i zaborem Austrii. Potem przyszły nastroje wojenne na pograniczu polsko - litewskim, zakończone znowu odprężeniem i układem. Dalej konflikt czesko-słowacki - niemiecki zdomował się wiodł na włosku i wojna, którą zaczęły te dwa kraje, a prowadzić mogła cała niemal Europa, zarówno w tonie oświadczeń niemieckich jak i przygotowań wojskowych i dyplomatycznych czesko-słowackich była na pozór nieunikniona. Skończyło się, lub skończyło na razie - rozmówkami, interwencjami i wzajemną deklamacją o... konieczności utrzymania międzynarodowego pokoju. Wreszcie nadeszły wiadomości o zażatgu sowiecko - japońskim. Trzeba przyznać, że wszystkich tegorocznych, najoryginalniejszych. Poważnie rozpoczęte i prowadzone działania wojenne, nie powstrzymują ani jednej, ani drugiej strony od e-

Naprawa czyli Kameleon na szkockim kocu

Dziś na str. 3-ej

Alarmy wojenne

Rok 1938 nazwany będzie za pewne przez historię - rokiem alarmów wojennych.

Zaczęło się od „wojny” niemiecko - austriackiej zakończonych bezkrwawym zwycięstwem Niemiec i zaborem Austrii. Potem przyszły nastroje wojenne na pograniczu polsko - litewskim, zakończone znowu odprężeniem i układem. Dalej konflikt czesko-słowacki - niemiecki zdomował się wiodł na włosku i wojna, którą zaczęły te dwa kraje, a prowadzić mogła cała niemal Europa, zarówno w tonie oświadczeń niemieckich jak i przygotowań wojskowych i dyplomatycznych czesko-słowackich była na pozór nieunikniona. Skończyło się, lub skończyło na razie - rozmówkami, interwencjami i wzajemną deklamacją o... konieczności utrzymania międzynarodowego pokoju. Wreszcie nadeszły wiadomości o zażatgu sowiecko - japońskim. Trzeba przyznać, że wszystkich tegorocznych, najoryginalniejszych. Poważnie rozpoczęte i prowadzone działania wojenne, nie powstrzymują ani jednej, ani drugiej strony od e-

nuncjacji, że do wojny nie dąży, że chciałaby jej pomimo wszystko uniknąć.

Jeśli zaś dodamy do tego obrazu tło w postaci domowej wojny hiszpańskiej, wojny japońsko - chińskiej i nieustannego stanu wojennego w Palestynie - koloryt historyczny 1938 roku wypadnie niewątpliwie w barwach krwawej czerwieni.

Fakt, że pomiędzy 5 krajami Europy i 2 krajami Azji wybuchły lub mogły wybuchnąć w jednym niemal czasie konflikty wojenne, nie może być rzeczą przypadku. Nie jest on również wynikiem takiej lub innej intrygi, takiej lub innej gry polityczno - dyplomatycznej.

Od wojny światowej upłynęło przeszło 20 lat. O nastrojach decydujących zaczyna pokolenie młode, wychowane, wyrosłe, często urodzone po wojnie, które okropności i tragedii lat 1914 - 1918 swymi oczami nie widziało.

W wielu krajach system rządów i t. zw. regim - od-czuwać zaczyna coraz więk-

szą słabość fundamentów i podstaw swej władzy.

W innych krajach czynniki opozycyjne w stosunku do regimu - widzą drogę do osiągnięcia władzy w przegranej wojnie.

Wcale liczne ugrupowania społeczne myślą o wojnie jako o okazji oderwania się od codziennej, szarej, beznadziejnej vegetacji.

Dlatego stwierdzić można zdaje się bez wielkiej przesady, że grunt psychiczny dla wojny jest w całej niemal Europie przygotowany najzupełniej pozytywnie. Przyczyn poróżnienia tych przyczyn nie brak także.

A jednak, we wszystkich wypadkach, w ostatniej prawie chwili, pomimo nastrojów, pomimo okazji, pomimo zapalonego już lontu - zjawia się wszędzie... kubeł wody, który zalewa ogień, pozwalając mu się tylko żarzyć.

Najlepszym przykładem tego mechanizmu - jest chyba ostatni, aktualny zażag sowiecko - japoński. Są siły, któ-

re do wojny pchają po obydwu stronach. Są czynniki, w wojnie tej zainteresowane z różnych powodów. Nie byli by jej przeciwni zapewne i troc-kiści i elita komunistyczna, odsunięta od władzy i genera-łowie, którym stan całkowitej niepewności własnego jutra do kuczyć już musiał dostatecznie. Nie byli by jej pewnie przeciwni także i gniebieni po sowiecach i kołchozach chłopi. I właśnie - dlatego może, Kreml, pomimo trudności w jakich postawiłaby ta wojna na ród japoński, pomimo grom-kich przechwałek i samochwalcznych pod adresem swej armii zachwytów, tak niechętnie udziela pełnomocnictw do wódzcom oddziałów sowieckich tak łatwo zgadzają się na kontynuowanie dyplomatycznych rozmów.

Czynnikami, który dyskretnie powstrzymuje nastroje wojenne, poddającego się im chętnie społeczeństwa - są kierownicze sfery regimów - niezupełnie pewne czy wojnę wygrana nawet dla państwa byłaby wojną wygraną dla rządzącego systemu.

Jerzy Kurcysz

jedynie to, co donosiliśmy już w dniu 8 b. m.

SPRAWA F-MY „POLRUD”

Ze swej strony pragniemy zanotować jeszcze pogłoski, według których ustąpienie p. Bronisława Kowalskiego ze „Wspólnoty Interesów” łącznie jest ze sprawą kopalni „Staszic” i firmy „Polrud”. Ta ostatnia firma dzierżawiła kopalnię „Staszic” od Skarbu Państwa i miała na jej terenie eksploatować syderyt. Nie mając jednak odpowiednich funduszy na eksploatację „Polrud” poddzierżawił kopalnię generalnemu dyrektorowi „Wspólnoty Interesów”, który miał płacić czynsz dzierżawy państwu, a część zysków firmie „Polrud”.

PIRYT I SYDERYT

W międzyczasie, w trakcie eksploatacji znaleziono na terenie kopalni „Staszic” złoża piritu. Dyrektor „Wspólnoty Interesów” rozpoczął, korzystając z tej sposobności, eksploatować pirit na swój własny rachunek, zaprzestając płacenia czynszu dzierżawnego Skarbowi Państwa i części zysków firmie „Polrud”, co umożliwiał w ten sposób, że należności te miały być płacone za eksploatację syderytów.

EPILOG W SADZIE

W ten sposób firma „Polrud” stanęła w obliczu ruiny i zaproponowała sprzedaż swych udziałów „Wspólnocie Interesów”, a nie jej dyrekcji. Transakcja ta została przeprowadzona w wysoce skomplikowany sposób, tak że koniec końców „Polrud” stał się własnością dyrektorów „Wspólnoty Interesów”.

Jak słychać, epilog tej sprawy znaleźć się ma po feriach na wókan-dzie wydziału cywilnego katowickiego Sądu Okręgowego, przed którym toczyć się będzie spór zarówno o należności od p. Kowalskiego, jak i o tytuł własności firmy „Polrud”.

Pogoda słoneczna Na południu chmurno

Przewidywany przebieg pogody w dniu 12 b. m.:

W dzielnicach południowych chmurno ze skłonnością do burz i przelotnych deszczów. Na pozostałym obszarze kraju w dalszym ciągu pogoda słoneczna i ciepła. Temperatura w ciągu dnia do 25 stopni. Słabe wiatry wschodnie.

PAMIETAJ O BEZROBOTNYCH NARODOWCACH

SIERPIEŃ		SŁONCE	
12	PIĄTEK	Wschód	Zachód
		4-15	19-7
		K 5 5 2 Y C	
		Wschód	Zachód
		9-3	5-40
		0. dnia	Ubyło
		14-52	1-52

Dziś św. Klary
Jutro św. Hipolita



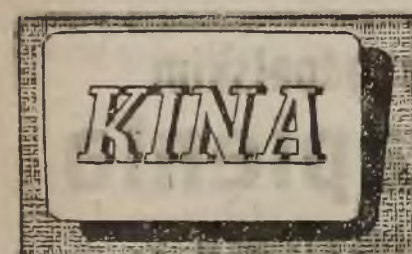
TEATR NARODOWY: Punkt o g. 8-iej wiecz. „Zielony frak”.
TEATR LETNI: Dziś o 4 i 8 prze-
zabawna komedia „Kłopoty Bourra-
chona”

TEATR POLSKI: Codziennie świeżo
wystawiona komedia Dovala „Sub-
retka” ze Stefanią Jarkowską w roli
tytułowej.

TEATR MAŁY: „Pani natura”.
Biraubeau.

TEATR MALICKIEJ: O g. 8 wiecz.
komedia muzyczna „Na fali eteru” p.
Leone, L. Brodzińskiego, L. Wawer-
skiego. Grają: Benita, Wierzejew-
ska, Sym, Zawistowski, Kiełarski,
Modrzewski, Reż. Zawistowski, de-
kor. Kurmana.

OPERETKA „8.15”: „Krysia Le-
śniczanka” ze Szczepanką i Meszał
TEATR KAMERALNY: „Zbyt lic-
na rodzina”.



KINA CHRZESCIJAŃSKIE

Informacje o filmach dozwolonych
dla młodzieży tel. 7.11-25.

AS (Grójecka 56): „Penny” i
„Teatr przyjechał”.

HOLLYWOOD: Od poniedziałku
nieczynne.

ITALIA: „Dama kameliowa”.

KINO PARAFII ŚW. ANDRZEJA
(Chłodna 9): „30 karatów szczęścia”

KOMETA: „Dziś i zawsze” i rewia
MARS: „Złoto na ulicy”.

MIEJSKI „Trójka hulańska”.

PRAGA: „Jedna z tysięcy” i „Po-
strach opery”.

PRASKIE OKO: „Pat i Patachon
w raju” i „W zamieci ognia”.

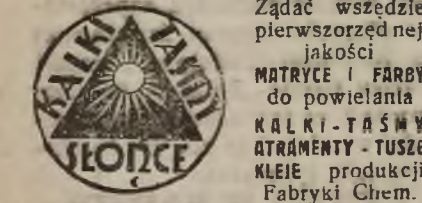
ROMA: (Nowogrodzka 49): „Wiel-
ki dzień”.

SOKÓŁ: „Dziewczątka z Variete”
i „Wycieczka w góry”.

STUDIO (Chmielna 7): „Indyjski
Grobowiec”.

SORRENTO. (Kryńska 34): „Nie
oddam dziecka” i „Magnolia”.

ŚWIAT: „Tajny Agent” i „sylwet-
ki”.



„SŁONCE” Sp. z o. o.
Warszawa, Ludna 6/8, tel. 9.53-58

Wykolejenie pociągu na dworcu Wschodnim

W środę około godz. 14-iej na
dworcu Wschodnim wykoleił się
pociąg gospodarczy.

Jak ustaliło dochodzenie —
wykolejenie nastąpiło wskutek
urwania kłosa hamulcowego,
który upadł pod koła wagonu.
Wagon wypadł z szyn, pociągają-
c za sobą następne wagony. Na
przejeździe 50 metrów tor został
uszkodzony.

W wypadku uległ ciężkim po-
tłuczeniom hamulcowy Antoni
Stanisławski.

Kradzież w cerkwi

(n) Do cerkwi prawosławnej we
wsi Szumaki, pow. brzeskiego, wia-
łali się złodzieje, skąd skradli różne
przedmioty ogólnej wartości ponad
2.000 zł. Nadmienić należy, że w o-
statnich czasach cerkiew ta była już
3 - krotnie okradziona.

„Merkuriusz” oskarża KAP i „Kurier Warszawski” o sfalszowanie mowy Ojca św. Czekamy na oświadczenie sfer kościelnych

„Merkuriusz Polski” w ostat-
nim numerze twierdzi, że tekst
przemówienia Ojca św. do Alum-
nów Kolegium Propagandy Wiary
został przez Katolicką Agen-
cję Prasową i „Kurier Warszawski”
sfalszowany.

CO MÓWIŁ OJCIEC ŚW.?

Oddajmy głos autorom oskar-
żenia:

Ojciec św. mówił do alumnów
Kolegium Propagandy Wiary.

Alumnów, reprezentujących 37 na-
rodów. Z tej okazji Ojciec św. mó-
wił o miłości, która powinna łączyć
wszystkie narody i na marginesie,
ponieważ tyle się dziś mówi o na-
cjonalizmie w sensie separatystycz-
nym, przestrzegł przyszłych działa-
czy Akcji Katolickiej przed prze-
sadytym rasizmem i nacjonalizmem
„(il razismo e il nazionalismo
esagerati”).

W innym miejscu, Ojciec św.,
mówiąc o uniwersalizmie katolickim,
pokręślił (aż w dwu miej-
scach i słowach niedwuznacznych),
że ma na myśli „wielką rasę kato-
licką”, wielką „katolicką rodzinę
całego świata”. I dla czytelnika do-
brej woli nie ulega najmniejszej
wątpliwości fakt, że wszędzie tam,
gdzie Ojciec św. mówi o „jednej
wielkiej rasie ludzkiej”, ma na my-
śli katolików, że pojęcie uniwersa-
lizmu Ojciec św. ścisłe łączy z po-
jęciem katolicyzmu, krótko mó-
wiąc, że mowa w Castel Gandolfo
poruszała uniwersalizm katolicki.

Bo w innym miejscu, tam gdzie
Ojciec św. dotykał momentu bólu
głównego, gdzie mówił o rodzaju
ludzkim, tam twierdził wyraź-
nie, że jest w rodzaju ludzkim
miejsce na poszczególne narody i
rasy, co wszystko razem jest pięk-
nem dziełem Boga.

„Merkuriusz” podaje pełne ze-
stawienie przemówienia Ojca św.
w ujęciu „Osservatore Romano”,
Kurjera Warszawskiego i K.A.P.
Cytujemy zestawienie najważ-
niejszego ustępu:

OSSERVATORE ROMANO

(tłumaczenie red. Merkurjusza)
A potem kto inny powiedział,
sądząc, że schwycił dobrą okazję,
że wobec tego między Akcją Ka-
tolicką, a Partią Faszystowską

istnieje nieprzebrana różnica doktry-
ny. Wielkie słowa, ale głupie sło-
wa.

KURJER WARSZAWSKI

Musimy też stwierdzić — powie
dził Ojciec św. — że pomiędzy
akcją katolicką, a partią faszystów
skł. istnieją różnice doktrynalne
nie do uleczenia.

K. A. P.

Kto twierdzi, że to tylko między
Akcją Katolicką a partią faszysto-
wską istnieje niepokonana doktry-
nalna różnica poglądów, pozostaje
w niemądrym błędzie, bowiem Ak-
cja Katolicka to życie katolickie i
jako katolickie nie może być trak-
towaną oddzielnie od Kościoła.

Oskarżenie jest zbyt ciężkie,
by można je było przemilczeć.
Sprawa posiada zbyt poważne
znaczenie, by można było przy-
puścić, że zainteresowani nie o-
dezwiążą się w tej sprawie.

Zdajemy sprawę z oskarżenia
Merkurjusza — (oczywiście na
odpowiedzialność tego pisma) —
chętnie zamieścimy każde oświad-
czenie strony przeciwnej.

Zwłoki ś. p. Górskiego sprowadzono do Zakopanego

ZAKOPANE 11. 8. W czwartek
rano sprowadzono z hali Gąsien-
nicowej do Zakopanego zwłoki
turysty, który w środę w godzi-
nach popołudniowych spadł z
Granatów.

Oflarą Tatru jest ś. p. Roman
Górski, artysta dramatyczny te-
atru im. Wyspiańskiego w Kato-

wicach, który idąc w towarzy-
stwie p. Honopskiego na Granaty
od Koźiej Doliny, w pobliżu Zle-
bu Kulczyńskiego, na skutek po-
ślizgnięcia się na mokrej skale,
runął w przepaść głębokości 50 m.
ponosząc śmierć na miejscu.

(patrz wiadomość na str. 6)

Nominacja biskupa sufragana diecezji łomżyńskiej

Ojciec św. Pius XI mianował
ks. prałata Tadeusza Zakrzewski-
go, kanonika Kapituły Metropolita-
nej w Poznaniu i rektora Pa-
pieckiego Instytutu Polskiego w
Rzymie, biskupem - sufraganem
diecezji łomżyńskiej.

Nowy Biskup - sufragan die-
cezji łomżyńskiej urodził się w
Wielkopolsce w r. 1883. Po ukoń-
czeniu gimnazjum i seminarium
duchownego w Poznaniu przez
szereg lat pracował na niwie
duszpasterskiej, a następnie jako
sekretarz osobisty ś. p. kardynała
Dalbora. W r. 1928 został miano-
wany rektorem Papieskiego Insty-
tutu Polskiego w Rzymie, w któ-
rym zamieszkuje kapłani Polacy,
odbywający studia wyższe na u-
czelniach rzymskich. Na tym sta-
nowisku ks. prałat Zakrzewski
oddał sprawie wychowania mło-
dego duchowieństwa poważne za-
sługi. Jako członek Rady Głównej
Pap. Dzieła Rozkrzewiania Wiary
brał wybitny udział w pracy mi-
syjnej.

W ciągu dziesięcioletniego po-
bytu w Rzymie ks. Biskup - no-
minat Zakrzewski zyskał sobie
wielkie uznanie w kołach kościel-
nych, jak również wdzięczność w
Polsce za niezwykle serdeczną o-
piekę, jaką otaczał pielgrzymki
przybywające z naszego kraju do
Wiecznego Miasta.

Epidemia

raka z emnaczałego

W ogrodach podmiejskich Wilna
pojawił się rak ziemniaczany, który
w zastraszający sposób niszczy kar-
tofle. Miasto wspólnie ze Stałą O-
chrony Roślin przystąpiło do energ-
icznego zwalczania szkodnika. Na mie-
ście zostały rozplakowane afisze o
sposobach walki z rakiem ziemnia-
czanym.

Sportowe transmisje niedzielne

W niedzielę, dn. 14. 8. Polskie Ra-
dio nadaje dwie transmisje z mi-
ędzypaństwowych spotkań sporto-
wych. O godz. 19.45 będą mogli ra-
diosłuchacze obserwować przebieg
zawodów wioślarskich Polska - Wę-
gry, transmitowanych z Poznania,
zaś o godz. 21.40 emocjonujących
wrażeń dostarczy transmisja fra-
gmentów meczu tenisowego Polska -
Jugosławia o Puchar Europy Środko-
wej.

W PELPLINIE

zaprenumerować „ABC” można
u p. Nadolnego,
ul. Bronisława Pierackiego
(Kiosk Gazetowy).

DZIEŃ W POLITYCE

KS. PRYMAS HŁOND W STOLICY

Do Warszawy przybył J. Em. Ks.
Kardynał Prymas August Hłond,
który odbył konferencję z J. E. Ks.
Nuncjuszem Cortesim.

Po drodze Ks. Prymas odwiedził
w Płocku J. E. Ks. Arcybiskupa No-
wowiejskiego, powracającego po
ciężkiej chorobie do zdrowia.

POLITYCZNE ŚNIADANIE

Dnia 10 b. m. w Laurancie P. Pre-
zydent Rzeczypospolitej przyjął na
audyencji podsekretarza stanu w mi-
nisterstwie spraw zagranicznych Ba-
stianiego, byłego ambasadora włos-
kiego w Warszawie. Po audyencji P.
Prezydent zatrzymał p. Bastianiego
na śniadaniu, w którym wzięli udział
również ambasador R. P. przy Kwir-
ynale Weniawie Długoszowski, pre-
fekt prowincji Fiume Testa, oraz se-
kretarz federalny partii faszystows-
kiej de Maineri.

MARZĄ SMIGŁY - RYDZ W POZNANIU

W środę, w godz. popołudniowych
przybył do Poznania samochodem z
Warszawy Marszałek Smigły - Rydz
w towarzystwie adiutanta. W Po-
znaniu Marszałek zatrzymał się w
hotelu „Bazar”, gdzie spożył śniada-
nie w towarzystwie woj. Maruszew-
skiego, gen. Włada i innych, po-
czym odjechał w dalszą drogę.

GEN. BORTNOWSKI W RYDZE

Przybyłi wczoraj na pokładzie
jachtu „Junak” gen. Bortnowski w
Warszawie Marszałek Smigły - Rydz
polskiej Komandora Korytowskiego
złożył wizytę wodzowi naczelnemu
armii lotewskiej gen. Balodisowi, po-
czym podejmowany był śniadaniem
przez posła Rzpłitej Kłopotowskiego.
Dziś „Junak” opuścił Rygę.

P. KOŚCIAŁKOWSKI W KOWNIE

Na Litwie przebywa obecnie referent
spraw litewskich MSZ radca Ko-
ściółkowski, który przybył do Kow-
na samolotem. W programie pobytu
przewidziane jest zwiedzanie Polagi
i urządzeń portu Kłajpedy.

DALSZE ZAWIESZENIA ORGANIZACJI UKRAIŃSKICH

Starostwo powiatowe w Przemy-
śle zawiesiło w tych dniach działal-
ność ukraińskich towarzystw: „Sil-
skiej Hospodari”, Ridna Szkoła i
„Sadoczok Ridnej Szkoły” w kilku
gminach powiatu przemyskiego, z
powodu przekroczenia działalności
ram statutowych.

JAK ZORGANIZOWANY BĘDZIE
ZIŁOT Z. M. P.

Młodzież wiejska, która przybędzie
na Ziłot Związku Młodej Polski do
Warszawy, rozlokowana będzie w
namiotach na Polu Mokotowskim,
gdzie, czynione są specjalne przygo-
towania na ten cel. Reszta młodzieży
zamieszka w warszawskich szkołach.

Hordy komunistyczne rabują a Litwinów twierdzi, że to „trockiści”

MOSKWA, 11. 8. Ambasador
chiński w Moskwie odwiedził ko-
misarza dla spraw zagranicznych
Litwinowa, skarżąc się na postę-
powanie oddziałów chińskich, po-
zostających pod wpływami komu-
nistycznej partii Chin, a tak-
że czynników sowieckich, które
uważają te oddziały za awan-
gardę przyszłej chińskiej armii
rewolucyjnej. Oddziały znajdu-
jące się w prowincjach Kuan -
Tung i Kiangsi rabują w bezprzy-
kładny sposób miejscową ludność,
niszcząc jej dobytek i szerzą ak-
cję propagandową skierowaną
przeciwko Czang-Kal-Czekowi.

Ponieważ władze chińskie
stwierdziły z całą pewnością, że
instrukcje wspomniane oddziały
otrzymują wprost z Moskwy, am-
basador chiński uważa za wskaza-
ne zwrócić się do komisarza
Litwinowa o wyjaśnienia.

Jak się dowiadujemy ze źródeł
dobrze poinformowanych komi-
sarz Litwinow odpowiedział am-
basadorowi Chin, że nie wie o
istnieniu podobnych oddziałów
chińskich, żadnej instrukcji rząd
sowiecki nie wydawał i przypusz-
cza, że w tej sprawie należy szu-
kać ręki trockistów lub agentów
wywiadu japońskiego.

W Niemczech przyłapano kasjera defraudanta

Przed kilku tygodniami donosili-
śmy o defraudacji dokonanej przez ka-
sjera huty „Florian” w Świętochło-
wicach, Henryka Latuszka. Urzędnik
ten pobrał dnia 29 czerwca br. sumę
27.000 zł., przeznaczoną na wypłatę,
a następnie znikł z terenu Święto-
chłowic.

Wydział śledczy w Chorzowie u-

stał, że Latuszek zbiegł do Nie-
miec. Wobec tego policja porozumia-
ła się z organami policyjnymi w
Niemczech, które przytrzymały de-
fraudanta w Machenau pod Wrocław-
iem. Na wiadomość o zatrzymaniu
Latuszka do Machenau wyjechali na-
si wywiadowcy, którzy go przy-
wiozła.

Sąd nie uwierzył przyznającemu się do zbrodni

Na wokandy Sądu Okręgowego
w Piotrkowie Trybunalskim, zna-
lazła się ciekawa sprawa z

licznej serii krwawych bójek
wiejskich. Podczas rozpatrywania
procesu o zamordowanie wieśni-
ka, Stanisława Hajniaka z Moszy-
nec, oskarżony Jan Hajniak, stryj
zamordowanego, przyznał się do
popelnienia zbrodni, obciąża-
jąc współoskarżonego, syna
swego, Józefa.

Sąd po rozpoznaniu jednak ca-
łokształtu sprawy, mimo przyzna-
nia się oskarżonego do winy, u-
znał, że morderstwo popełnił nie
ojciec lecz syn i skazał Józefa
Hajniaka na 6 lat więzienia, zaś
przyznającego się do zbrodni, jego
ojca, Jana Hajniaka, tylko na 3
lata więzienia, za udział w bójce.

4 tys. zł. sprzeniewierzył buchalter linii samochodowych

(AP) Na ławie oskarżonych w
warszawskim sądzie okręgowym za-
siadł Józef Przedlecki, oskarżony o
sprzeniewierzenie 4.000 zł.

Przedlecki był w styczniu ub. roku
przyjęty jako buchalter do przedse-
niorstwa „Zachodnie Linie Samochó-
dowe”. Początkowo wywiązywał się
on z prac bardzo sumiennie, w kilka
miesięcy jednak później zaczął się za-
niedbywać w swych obowiązkach i
coraz częściej przychodził do biura
pijany. Po pewnym czasie właściciele
zwrócili uwagę na książki kasowe,
które prowadził Przedlecki. I tu

stwierdzili duże zaległości w pracy.
Brak było wielu pozycji. Prze-
kierując go do sądu, właściciele wyko-
nani dano wówczas czas jednego
miesiąca, w przeciągu którego miał
książki doprowadzić do porządku.
Mimo, że miesiąc upłynął, w ksią-
żkach nadal był nieporządek i bilans
nie był ukończony. Właściciele podej-
rzewując Przedleckiego o grube „nie-
dokładności” wezwali biegłego bu-
chaltera, który stwierdził, że w ka-
sie jest brak około 4.000 zł.

Sąd postanowił sprawę odroczyć
dla wezwania kilku nowych świad-
ków.

Ankieta ochotnicza

Ukraińcom idzie się bardziej na rękę niż ochotnikom armii polskiej

Wśród wielu odpowiedzi na ankietę ochotniczą, szczególnie wzruszające są głosy prostych ludzi, robotników i chłopów, którzy nie umieją sobie zdać sprawy, kto ponosi winę ich krzywdy.

W NIEBIE NIE ZBRAKNIJE CHLEBA

Oto p. M. C. pisze: (zachowujemy całą naiwną, lecz właśnie dlatego charakterystyczną treść) „Zdaje mi się, że jak pójdę do aniołów, to mnie przyjmą. Trochę jestem przymłody, ale trudno. Braknie dla mnie chleba w Polsce, to trza iść do nieba, tam starczy chleba”.

Niestety, wśród odpowiedzi na naszą ankietę wiele jest takich słów rozgoryczenia. To też tym bardziej palące staje się szukanie rzeczowych postulatów, któreby mogły wreszcie sprawę ochotniczą wyprowadzić ze ślepego zaułka.

OCHOTNICZY A UKRAIŃCY

Jakże charakterystyczna dla naszego „dziś” są fakty podane przez p. Stanisława Rumprechta. Dla uwypuklenia pewnego żywiołowania naszego ustawodawstwa, przytoczę jeszcze jeden moment, z losu, jaki spotkał wiek szóstych ochotników. W krótkich wzmiankach prasy, przyjętych zresztą bez dyskusji, dowiedziałem się, o przedłużeniu terminu powstania uprawnień inwalidzkich, dla Ukraińców, uczestników walk z Polakami w Małopolsce Wschodniej. Daleko posunięta „rycerskość” władz powinna budzić tylko podziw, a budzi gorzkość.

W początku 1919 roku, z klasy 5-ej gimnazjum wstąpiłem jako ochotnik do wojska. Brałem czynny udział w walkach z Ukraińcami pod Lwowem, jako szeregowiec 8 pp. Leg. W pamięci prześwatają mi się tragiczne momenty codziennego bombardowania Lwowa, 2 tygodniowe odciecie w Sądowej Wiszni, bitwy pod Wołczuchami, Chyrowem, Starym Samborem, Nadwórnią, Tarnopollem, Bucianami, Przemyśłami. Setki przeżytych w poacie i trudzie kilometrów, dziesiątki smutnych chwil, przy grzebaniu poległych kolegów. W końcu czerwca zostałem ranny w prawą dłoń w bitwie pod stacją Wołków koło Przemyśla. Po wyleczeniu rany, powrót na front, już bolszewicki pod Dźwińsk.

W kwietniu 1920 roku, jako

małoletni, zwolniony zostałem z wojska w szarzy kaprała. Tragiczne momenty kijowskiej wyprawy, poderwały mnie do nowego wysiłku. W końcu czerwca wstąpiłem znów do wojska, a przydzielony do 25 pp. w końcu września otrzymałem ranę w prawe ramię, w bitwie pod Sar-

nami. Po wyleczeniu zwolniono mnie z wojska.

W GASZCZU FORMALNOŚCI

Po blisko osiemnastu latach, rana w ramię odezwała się. Odczuwam silne dolegliwości w prawym ramieniu, włącznie do

częściowej utraty władzy w prawej ręce. W marcu br. zwróciłem się do Pana Premiera z prośbą o powołanie mnie w drodze wyjątku na komisję inwalidzką. W rekordowym czasie, bo w 5 dni otrzymałem uprzejmą odpowiedź, że sprawa moja skierowana została na drogę normalnego po-

stępowania do Min. Opieki Społ. Z Minist. już w miesiąc otrzymałem wiadomość, że sprawa jest w Urzędzie Wojewódzkim, w 6 tygodni później otrzymałem znów zawiadomienie z Urz. Wojew., że sprawa jest skierowana do referatu inwalidzkiego w starostwie, i tu się wszystko urywa.

Przewlekłość w załatwieniu mej słusznej sprawy, w zestawieniu z przytoczoną wyżej notatką o zaopatrzeniu inwalidów armii ukraińskiej, budzi we mnie uczucia zrozumiałej goryczy, poniżenia, niezrozumiałego pomniejszania poczucia mego, o dobrze spełnionym obowiązku względem ojczyzny.

OCHOTNICZY NIE CHCIELI OBCIĄŻAĆ SKARBU

A teraz kwestia natury etycznej. Ogromna ilość b. ochotników, rannych w 1920 roku zrezygnowała ze starań o świadczenia inwalidzkie. Była to jakby chęć dołożenia do swego wysiłku jeszcze ofiary materialnej, w postaci zrzeczenia się renty inwalidzkiej. Byli to przeważnie ludzie młodzi, którym te rany „przysięży jak na psie” według popularnego powiedzenia, a teraz w związku z „latami, w sposób bardzo przykry, zaczynają się przypominać”.

UKRAIŃCY NIE MAJĄ SKRUPUŁÓW

Z drugiej strony, jakie skrupuły moralne mogą mieć przy staraniach o rentę Ukraińcy? Od obcego Państwa, gdyż za takie Polskę uważają, mają brać pieniądze. Jakież rozległe pole do nadużyć?! i Wadomo przecież, że wystarczy nieraz dwóch świadków, aby stwierdzić, że Hryć czy Iwan, rzeczywiście odniósł ranę w bitwie. Iluż to inwalidów kosi, noża lub wideł, przybędzie naszemu Skarbowi, w charakterze utrzymanków? Jakiś tragiczny kontrast rysuje się między inwalidą w gatunku jaki ja reprezentuję, a jaki przeciwstawiają nam p. posłowie ukraińscy?!

Dość już chyba dowodów krzywdy ochotniczej? Czyż naprawdę trudno jest spełnić tak prosty postulat: zrównać w prawach ochotników z niepodległościowcami. Ochotnicy niczego więcej nie żądają.

Ks. Prymas Hlond kandydatem na Papieża?

Kogo wymieniają jako kandydatów na kardynałów? Sensacyjne pogłoski prasowe

Przed paru dniami notowaliśmy pogłoskę o tym, że skład dotychczasowych kardynałów ma ulec zasadniczej zmianie przez to, że dotychczasowa przewaga kardynałów narodowości włoskiej zostanie usunięta, że wobec tego liczyć się należy z faktem, że liczba kardynałów - Polaków wzrośnie

do pięciu. Obecnie prasa notuje dalsze pogłoski na ten temat. Liczba pięciu kapłanów kardynalskich, którą ma otrzymać Polska, tłumaczy prasa w ten sposób, że ilość metropolii w Polsce wynosi 5, a więc w zasadzie każdy biskup metropolita ma zostać kardynałem. W tych

warunkach kardynałami by zostali: ks. metropolita krakowski dr. A. Sapieha, ks. arcybiskup dr. B. Twardowski metropolita lwowski i ks. arcybiskup R. Jalbrzykowski metropolita wileński. Jeśli chodzi o prawdopodobieństwo wysuniętych kandydatów, to można mieć wątpliwości co do kandyda-

tury ks. metropolity Sapiehy.

Obok tego z Wiednia donoszą, że kandydatem na następcę obecnego Papieża Piusa XI ma być prymas Polski ks. kard. dr. August Hlond. Jak wiadomo, ks. prymas Hlond był przed objęciem władzy pasterskiej na Śląsku przełożonym księży Salezjanów w Wiedniu i jest na terenie Wiednia osobistością znaną i cenioną. Zaznaczyć należy, że ks. kard. Hlond cieszy się wśród kardynałów dużym mirem i jest osobistością znaną również we wszystkich ważniejszych centrach życia katolickiego. Ks. kard. Hlond jest jednym z najbliższych i najzaufanych współpracowników obecnego Ojca Świętego. Jest bardzo częstym gościem Stolicy Apostolskiej i odbywa z Piusem XI wiele poufnych narad. Wielokrotnie był on delegatem papieskim na kongresach eucharystycznych za granicą, co było dowodem zaufania i wyróżnienia ks. kard. Hlonda spośród innych księży Kościoła.

Jak wiadomo, Polak nigdy dotychczas nie był papieżem, aczkolwiek ks. arcybiskup Trąba był wymieniany jako poważny kandydat na papieża.

Pogłoski powyższe nie znalazły na razie potwierdzenia z miarodajnych kół kościelnych.

Dokąd wywieziemy zboże?

Pertraktacje z importerami zagranicznymi Sprawa opłat przemiatowych

W związku z sytuacją na rynku zbożowym wielkie zainteresowanie sfer gospodarczych wzbudza wykonanie ustaw w sprawie kształtowania cen rolnych. We wtorek, dnia 9-go sierpnia b. r., odbyła się zwołana przez Ministerstwo Skarbu konferencja międzyministerialnej komisji dla ostatecznego ustalenia brzmienia rozporządzeń wykonawczych do uchwalonej przez Sejm i Senat ustawy o popieraniu gospodarczo uzasadnionego kształtowania cen płodów rolnych, czyli do t. zw. opłat przemiatowych. W konferencji tej, której przewodniczył wiceminister Rolnictwa i Reform Rolnych, p. Michał Wierusz - Kowalski, wzięli udział jedynie przedstawiciele zainteresowanych resortów gospodarczych rządu. Przedstawiciele instytucji i or-

ganizacji gospodarczych udziału nie brali.

Na wspomnianej konferencji zapadła jednomyślnie decyzja, że odpowiednie rozporządzenia wykonawcze zostaną opublikowane, zaraz po ogłoszeniu ustawy, uchwalonej przez parlament.

Doniosłą rolę w kształtowaniu się cen zboża gra sytuacja w eksporcie zbóż. Pertraktacje między polskimi eksporterami i zagranicznymi importerami są bardzo ożywione. Jednakże zarówno rynki północne jak i rynek belgijski są nadal zamknięte. Importerzy belgijscy oferują za 100 kg żyta

9.5, co się naszym eksporterom nie kalkuluje.

Natomiast Dania nabyła paręset ton nowego żyta po cenie 15 zł. 20 gr. za 100 kg loco Gdańsk.

Na dobrej drodze są obecnie pertraktacje pomiędzy Polską i Szwajcarią w sprawie importu na rynek szwajcarski owsa i jęczmienia. Pertraktacje te z ramienia Ministerstwa Przemysłu i Handlu prowadzi p. Stoka, naczelnik wydziału Min. P. i H.

Dalszy rozwój pertraktacji z importerami zagranicznymi wpływać nie niewątpliwie dodatnio na sytuację rynku krajowego.

„Naprawa” czyli kameleon na szkockim kocu

wierzy w cuda i cudotwórców Manewry polityczne naprawiaczy

Już dawno nie pisaliśmy o „Naprawie”. Zdawałoby się, że nasi czytelnicy są dobrze zaznajomieni z tym zagadnieniem, gdyż poświęciliśmy mu bardzo dużo miejsca parę miesięcy temu. „Naprawa” jest jednak taką grupą polityczną, która podlega bardzo szybkim zmianom, wobec czego nieraz to, co się pisało przed paru miesiącami, dziś niezupełnie już jest aktualne.

„Naprawa” przypomina kameleona. Niedawno ukazał się w prasie dowcip dotyczący tego pocziwego zwierzątka. Ktoś posadził go na różnobarwnym kocu szkockim. Biedne zwierzę, przechodząc z jednego kwadratu na drugi, musiało się wciąż przystosować do innego koloru. W końcu biedny kameleon zmógł z wyczerpania. Podobnie los, może w przyszłości grozić „Naprawie”. „Naprawa” umie się bardzo szybko przystosować do zmieniających się warunków. Trzeba przyznać, że jest to polityka bardzo wyczerpująca.

„NAPRAWA” W „OZONIE”

Ale na nas nakłada to znówu obowiązek ciągłego pisania o „Naprawie”, gdyż podobnie, jak kameleon, siedzi ona coraz to w innym koloru kwadracie. Dziś kwadratem, na którym siedzi, jest Ozon. „Naprawa” gra na Ozon, — chce z niego uczynić swe główne narzędzie polityczne.

Na terenie Ozonu, czyli jak te raz zaczyna się już mówić „Puzonu”, — Naprawa nie znajduje

dla siebie współzawodników. Pod względem wyrobienia politycznego dorównuje jej ludziom jedynie wiernym. Miedziński. Ale on jest sam, a naprawiaczy jest wielu. Zresztą w dzisiejszym swoim nastroju Miedziński nie ma ochoty przeciwstawiać się „Naprawie”.

A pozatem na terenie „Ozonu” jest próżnia. Kręca się tam co prawda eksmłodzi narodowcy z dr. Stahlem i red. Piestrzyńskim na czele. Ale jest to klasa polityczna niższa od czołowych „Naprawiaczy”, w dodatku zaś są oni dotąd ludźmi nowymi na terenie obozu sanacyjnego, co z konieczności stawia ich w gorszym położeniu od rdzennych sanatorów, jakimi są „naprawiacze”.

IDA WYBORY

Idą wybory — najpierw samorządowe potem pewno i sejmowe. „Naprawa” nie lubi wyborów, nie lubi stykać się z masami, woli konwentyle zakulisowe. No, ale trudno, wybory idą. Taki los już wypadł. Niesposób się od niego uchylić.

Korzystając z pozycji na terenie „Ozonu”, „Naprawa” chce z

niego uczynić swe główne narzędzie wyborcze. Korzystając ze swych rozległych stosunków w sferach miarodajnych, chce zapewnić listom ozonowym dostateczną podporę.

SZYLD NARODOWY I SPOŁECZNY

Listy ozonowe w wyborach samorządowych gęsto naszpikowane „naprawiaczami” pójdą do wyborów pod hasłami narodowymi. Bo jakże — dziś moda na hasła narodowe jest w całej pełni, więc „naprawiacze” muszą się do tej mody dostosować. Ułatwia im to fakt, że pochodzą przecież z „Organizacji Młodzieży Narodowej”. Nie zawsze oczywiście hasła narodowe znajdują zastosowanie w praktyce.

„Naprawa” będzie przystępowała do wyborów nie tylko pod hasłami narodowymi, ale również pod hasłami społecznymi. Oczywiście radykalizm tych haseł społecznych będzie w równym stopniu umiarkowany, jak ostrość haseł narodowych. Przecież zbyt ostre stawianie zagadnień społecznych mogłoby narazić „naprawiaczy” na przykrości

ze strony wielkiego przemysłu, a przecież trzeba dbać o dobre stosunki z tymi sferami, zwłaszcza w okresie przedwyborczym.

„Naprawa” roi o dużych sukcesach wyborczych. Jeśli jednak spojrzeć na to zagadnienie z boku, spojrzeć w dodatku trzeźwo, to jasnym się stanie, że jedynie cud nad urną może ziścić rojenia „naprawiaczy”. „Naprawa” jednak ma wiarę w cudotwórców.

SZEROKIE PLANY POLITYCZNE

Rozgrywka w wyborach samorządowych oczywiście jest tylko punktem wyjścia do dalszych planów politycznych. „Naprawa” nie ma ściśle określonego miejsca w obozie sanacyjnym — zachowuje swobodną rękę, zapewniając wszystkim o swym przychylnym stosunku z wyjątkiem grupy pułkownikowskiej.

Antagonizm z grupą pułkowską jest dawny. „Naprawa” nie lubi pułkowników, nie lubi ich tak tyki politycznej. W stosunku do innych ugrupowań „Naprawa” pozostawia sobie całkowitą wolną rękę.

„Naprawa” lubi manewrować. Miasto stołeczne Warszawa rozszerza się coraz bardziej pozostawiając naprawiaczom coraz szersze tereny dla ich manewrów politycznych. Same śródmieście rozciąga się już dziś od ul. Kłonowej do pl. Zamkowego. I właśnie to śródmieście jest głównym terenem manewrów politycznych „Naprawy”.

Nie ma przyszczyć wśród ludzi nie poddawać się psychozie

Wobec epidemii przyszczyć wśród bydła i zaraźliwości tej choroby dla ludzi, zaczęła się szerzyć psychoza zachorowań na przyszczyce. Rozeszły się pogłoski, jakie zanotowała prasa, że w Łodzi i Przemyślu epidemia przyszczyć wśród ludzi pochłania coraz nowe ofiary, nawet ukazała się pogłoska o śmierci chorego na

pryszczyce w Rudukotowych. Obecnie dowiadujemy się, że wszystkie te wiadomości są nieprawdziwe i wywołane jedynie szerszącą się psychozą. W całym kraju był jeden tylko wypadek zachorowania człowieka na przyszczyce. Chory był w krótkim czasie wyleczony.

„Prager Presse” obrońcą cerkwi w Polsce

Prasa ukraińska we Lwowie podnosi, że dziennik „Prager Presse”, wychodzący w Pradze czeskosłowackiej, umieścił arty-

kul omawiający sprawę cerkwi prawosławnych na Chełmszczyźnie w Polsce.

Zbrodnia komunistów Zamordowanie sołtysa pod Brześciem

Przy jeziorze Orzechowskim, powiatu brzeskiego, zastrzelony został z rewolweru sołtys wsi Orzechowce Jan Demczuk, który udawał się na zbiórke sołtysów do Urzędu Gminnego, mając przy sobie większą kwotę pieniężną, oraz zakwestionowaną fuzję.

Wieś Orzechowo i jej okolica znana jest ze swego niespokojnego antypaństwowego charakteru i morderstwo dokonane zostało przez komunistów, których zabity tępił. Policja jest już na tropie sprawców.

Rdzennie polska wieś przechodzi w ręce ukraińskie

Z Tarnopola donoszą: Przed dziesięcioma laty w szkole w Pańkowcach gmina Podkamień, pow. Brody, było dzieci ukraińskich tylko czworo. Obecnie jest

tuż jedna trzecia. W tym czasie do rąk ukraińskich przeszło sześć gospodarstw oraz wiele dzieci ochrzczono w cerkwi.

Tabela loterii

1 dzień cięgnięcia 3-iej klasy 42 Loterii Państwowej

I i II cięgnięcie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 5.000	875 938 122080 116 671 123026 94 122
25.000 zł.: 156072	274 124019 282 430 125024 126062
15.000 zł.: 14837 153741 104509	127099 102 334 693 924 128148 403
10.000 zł.: 21482 69263 111104	768 12927 83 786 842
5.000 zł.: 23609 26695 36613	130871 132254 667 133305 878
2.000 zł.: 7296 22415 41782	911 134351 135790 136343 545
1.000 zł.: 10526 11354 21353	137404 59 741 878 138059 550 644
500 zł.: 5258 6820 9235 18888	850 139545 686 776 140085 796
21769 23830 24340 26551 27449	141026 230 409 741 142034 729
	143346 437 719 144089 394 697 939
	145164 701 46 824 146441 53 85
	147441 65 851 148061 134 150628
	984 151076 203 312 61 686 958
	152123 219 371 681 153048 294
	595 154216 338 525 36 57 961
	155376 620 82 156313 157492 526
	703 878 158148 272

Wygrane po 62,50 zł.

166 67 233 1004 33 466 733 1009
834 1787 97 2003 860 420 68 635
742 61 893 9211 88 3127 439 716
923 4002 126 405 5032 243 871

Spróbujcie szczęścia

w kol. J. Dzierżanowskiego Gdzie zawsze pada wiele wygranych

28822 35116 36482 41023 41074	6062 134 294 7217 544 39 773 761
42643 41858 41884 47942 68161	904 13 9024 36 64 495 661 80 948
69618 70657 75827 84905 85555	10144 59 215 93 11557 12203 615
91177 95212 98528 102356 104753	709 934 13047 163 77 430 521
105714 114034 116278 119754	14109 263 367 454 15039 400 48
126094 126972 128454 132734	537 70 783 827 935 16188 32 664
134415 138103 138639 139790	858 17112 307 43 416 786 18186
139229 144866 144945 149109	19082 253 436 597 636 64 963
152450 154789 155931 158868	20123 512 44 662 938 21030 36 51
	415 692 712 929 22010 41 149 348
	882 93 23014 112 286 371 592 910
	24059 85 228 619 722 25326 426
	87 654 985 26101 61 419-533 27
	340 406 49 646 974 28091 84 635
	29008 511 402 616 88 859 8925 49
	30055 780 31358 862 704 32624
	33002 114 7 470 761 34180 670

Wygrane po 125 zł.

108 501 22 1043 863 2018 256	6062 134 294 7217 544 39 773 761
507 644 3044 89 456 964 4213 446	904 13 9024 36 64 495 661 80 948
484 882 5037 378 577 6843 65 7335	10144 59 215 93 11557 12203 615
48 425 8633 71 575 9121 234 378	709 934 13047 163 77 430 521
548 703 44 10091 169 829 462	14109 263 367 454 15039 400 48
11962 12006 770 872 13173 288	537 70 783 827 935 16188 32 664
14559 694 731 992 15248 315 68	858 17112 307 43 416 786 18186
623 706 837 45 910 16102 502 8	19082 253 436 597 636 64 963
1738 502 23 653 814 91 18340 19	20123 512 44 662 938 21030 36 51
339 74 20442 21391 709 88 862	415 692 712 929 22010 41 149 348
915 73 22030 75 280 436 605 82	882 93 23014 112 286 371 592 910
815 23692 24023 888 96 654 751	24059 85 228 619 722 25326 426
56 25554 615 755 854 948 26075	87 654 985 26101 61 419-533 27
877 88 27865 658 28574 674 973	340 406 49 646 974 28091 84 635
29334 30006 217 85 833 31140 333	29008 511 402 616 88 859 8925 49
541 68 846 32005 487 513 66 621	30055 780 31358 862 704 32624
843 33102 257 34098 218 411 380	33002 114 7 470 761 34180 670
83 771	

35997 36241 910 37938 38008 160	6062 134 294 7217 544 39 773 761
305 509 24 756 93941 891 945 40315	904 13 9024 36 64 495 661 80 948
30 874 41139 78 180 42508 43032 446	10144 59 215 93 11557 12203 615
44102 327 45040 46634 62 47189 262	709 934 13047 163 77 430 521
622 848 48200 346 494 49037 50146	14109 263 367 454 15039 400 48
373 51328 506 847 89 52895 53289	537 70 783 827 935 16188 32 664
551 680 32 54287 974 87 50552 167	858 17112 307 43 416 786 18186
220 465 523 966 57044 266 58302	19082 253 436 597 636 64 963
60014 136 461 83 61284 582 62020	20123 512 44 662 938 21030 36 51
159 589 621 72 39 865 63861 94 64244	415 692 712 929 22010 41 149 348
382 690 65125 310 66541 67030 306	882 93 23014 112 286 371 592 910
719 899 68513 53 69154 8 220 437	24059 85 228 619 722 25326 426
578	87 654 985 26101 61 419-533 27

70002 150 617 836 75 71429 603	6062 134 294 7217 544 39 773 761
860 72215 56 542 54 73220 93 74038	904 13 9024 36 64 495 661 80 948
478 858 75146 479 698 76782 78052	10144 59 215 93 11557 12203 615
62 354 55 437 563 732 855 79057 73	709 934 13047 163 77 430 521
220 489 583 967 81 80124 288 609	14109 263 367 454 15039 400 48
701 92 864 997 81242 447 683 707	537 70 783 827 935 16188 32 664
32244 586 709 83072 192 238 887	858 17112 307 43 416 786 18186
84099 105 495 85324 86236 535 98	19082 253 436 597 636 64 963
87374 88168 856 89223 343 866 916	20123 512 44 662 938 21030 36 51
91842 92267 323 444 52 566 93409 35	415 692 712 929 22010 41 149 348
767 94754 95306 874 96988 98737 849	882 93 23014 112 286 371 592 910
99415	24059 85 228 619 722 25326 426

100989 101418 102632 732 917	6062 134 294 7217 544 39 773 761
103054 387 641 104245 801 105405 48	904 13 9024 36 64 495 661 80 948
876 106663 935 107026 192 490 631	10144 59 215 93 11557 12203 615
108569 109940 11225 941 111709	709 934 13047 163 77 430 521
11339 575 85 114436 503 115078 750	14109 263 367 454 15039 400 48
919 117225 511 118779 976 119454	537 70 783 827 935 16188 32 664
711 846 120432 790 843 121007 108	858 17112 307 43 416 786 18186

B. HOFMANN

13)

NIJAKI PÁN DE KATT

Powieść współczesna

Autoryzowana adaptacja Eugeniusza Bałuckiego.

Do antykwiariatu Fokinga w Amsterdamie, gdzie przechowywano rzeczy pozostałe w spadku po kapitanie Kai Kragu, przeznaczono na licytację, dokonano zagadkowego włamania. Nic nie zgineło.

Nie śpiesząc dopalił papierosa i odpowiedział:
— Już byłem u Fokinga. Spotkałem tam Weninge.
— I to cię tak spieszy? — zapytała nieufnie.
— O, nie, moje dziecko, wprost przeciwnie! — uśmiechnął się de Katt. — Pocziwy Weninga liczy na to, że mu udzieli pewnych ważnych wiadomości.
— Może w związku z włamaniem? — wtrąciła Nelly.
De Katt, zdawało się, nie zwrócił uwagi na kpiący ton. Widząc, że młoda kobieta skończyła już śniadanie, podał jej papierosa i ognia.
— Możliwe, że w związku z włamaniem — oświadczył spokojnie. — Ale Akruha też go interesuje.
— Aha! Był tam.
De Katt skinął głową.
— No, a ten smarkacz?
— Nie było go i właśnie pan przychodzi.
— Myślałam, że umówiłeś się z nim wczoraj.
— Tak, ale musiało mu coś przeszkodzić. Zadzwoń do niego do hotelu.
— Dlaczego ja? Możesz sam to zrobić.

130013 186 369 583 837 181614	745 97114 99264 377 65
182277 183073 136 340 56 558	102078 101076 768 102053 285 467
134253 362 771 135321 731 843	103592 104471 105076 480 106113 791
136008 22 139 471 773 137138 244	107402 109032 230 894 110401 67 551
480 138147 248 642 767 870 139034	923 111936 112208 519 113185 540
222 655 140013 101 604 141296	114593 880 115233 762 116488 544
306 637 142078 492 641 65 989	117012 322 421 724 118340 53 119385
143005 167 434 55 667 144050 305	407 68 792
448 637 77 145534 80 795 146075	120236 783 121341 71 540 805 59
280 873 86 905 147181 408 543 881	122333 93 128366 536 124475 125426
148000 47 54 545 72 960 149508	126214 489 922 85 127177 246 301 539
681 816 91 920 91 150057 113 441	170 129 143 56 597 686 130226 131037
987 151016 92 681 5 701 913 40 3	16 885 132166 380 133021 134116 454
152198 205 38 418 560 686 855	578 710 135096 167 906 13691 137185
153042 99 173 342 154287 605 85	36 85 432 607 138593 678 85 733
877 155169 213 374 843 156006 253	139498 893
335 157883 738 803 158399 430 86	140181 463 931 141421 142534 143659
560 683 714 27 159009 133 608 41	144201 922 144049 794 886 99 945

III cięgnięcie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł.	Wygrane po 62,50 zł.
na nr. 105582.	343 656 39 835 925 75 1072 227 403
Zł. 75400 na nr. 6844.	16 2009 28 149 202 305 377 80 4224
Zł. 50000 na nr. 151609.	379 749 993 5372 638 687 779 6038
Zł. 25000 na nr. 79144.	79 23 415 790 824 928 88 7143 95 200
Zł. 15000 na nr. 88262 103851	31 303 409 776 8106 304 999 9175
105830.	308 36 97 585 412 10289 653 867 985
Zł. 10000 na nr. 15149 37720	11186 321 468 955 68 95 12591 631
50077 96328 108205.	710 1 812 988 13326 589 822 3 38
- Zł. 5000 na nr. 694 8834 7596	14278 319 541 779 851 915 15005 384
37251 121266 136422 152842.	419 503 11 651 71 755 16220 304 512
Zł. 2000 na nr. 23178 47461 75896	672 17075 152 222 683 18479 19397
104558 15382 150857 155579.	400 81 573 337 977
Zł. 1000 na nr. 19912 20898 23179	
37227 76961 81678 116376 122093	20067 469 523 58 716 76 833 21334
136046 148263.	7 12 593 723 879 969 22066 140 208
Zł. 500 na nr. 8854 6337 7553 7689	39 360 401 73 634 702 822 57 973
10574 12251 20612 22625 28104 43776	23066 222 328 49 68 642 758 95 897
44202 50538 54708 73769 74950	24212 856 511 25195 425 559 615 80
75347 79201 103235 106348 117457	732 80 931 26349 561 810 982 27076
118769 137470 154748.	195 255 369 418 60 861 948 28352
Zł. 250 na nr. 40913 42558 42679	457 551 971 77 29160 855 38 927
3039 6136 6368 9453 11761 14278	30497 31197 847 32353 87 866 925
14374 14657 14541 17514 193668	33111 6 55 33 307 689 343333 91 625
21568 31449 32577 33891 39353	35023 263 92 352 477 527 609 3 805
44075 44553 51167 53542 57923	90 36185 308 750 910 37031 9 644
58119 58319 59852 66113 67677 67717	708 846 63 78 948 38358 585 844 39241
67975 70796 70218 74220 76020 76167	693
79933 82407 89236 89268 89808	4073 151 972 41685 878 89 960 42
91035 92282 94977 95499 97121	362 654 43020 863 44330 465 557 669
97954 96969 99051 103151 105722	864 45486 535 825 938 64 46164 442
106068 107062 108780 109439 109534	97 708 47040 221 99 313 525 754 45419
116727 117182 118891 119507 120649	520 774 908 50 72 49157 99 71 736
122122 124556 124121 125053 125564	78 50155 445 51522 664 52028 64 108
127414 129505 129536 13070 133898	830 555 529 53120 256 322 50 772 862
134600 135487 136228 136684 137962	54031 585 764 72 55263 309 23 84
143469 144649 145816 146326 147884	559 633 56196 525 76 85 665 925
150526 153020 155150 155325 156142	57456 19 79 946 58168 719 918 59241
157907.	472 678 614 738

Wygrane po 125 zł.

884 1117 370 2091 173 340 96 748	79 268 790 998 62438 41 902 63876
860 3664 886 4240 5187 271 581 828	64704 65020 861 66105 32 705 975
6035 254 4 313 5 507 88 691 824 957	67064 195 657 802 86 935 68124 341
7449 59 8076 106 16 53 397 868 9354	495 546 671 706 972 69357 684 757
522 752 817 946 10400 11288 510 20	973 70309 80 95 126 631 69 95 764
52 966 12337 695 831 13695 14522	619 76 71152 243 415 23 71 9 540
151438 136 16059 774 17121 362 443 818	609 46 85 713 44 925 72059 308 653
18110 770 824 920 19228 535 785 804	995 78126 380 484 702 74065 138 251
30 900	550 92 686 739 71 75374 558 889
30014 50 562 23 21316 686 709	76024 77317 456 76 596 674 727 78163
22752 864 23824 24728 984 29081	316 415 218 512 865 72825 416 2 528
582 747 827 26510 988 27010 24 84	89082 95 150 516 90 692 858 901
312 63 413 833 983 28526 963 29608	2 81232 383 475 519 606 797 47 66
735 30056 291 594 605 738 31042 292	861 82226 635 775 6 907 83158 237
336 828 32597 33115 6 642 891 4724	360 566 888 962 84042 58 96 448 85145
35070 153 304 755 971 36327 786 927	458 707 86082 258 10 76 432 764 72
79 37315 440 504 634 63 914 38527	87182 539 894 930 88454 517 717
767 39579	951 4 89181 442 586 942 75 90206 27
40020 111 797 872 913 42052 547	691 889 946 91152 485 598 692 890
654 44134 8 399 525 45076 828 46028	9 92406 844 84 94086 224 475 9314 35
187 550 16 67 640 896 927 48088 309	94220 328 48 833 892 966 7504 37
844 972 49134 260 50228 357 406 902	592 96294 481 981 97118 829 918 41
51076 195 52398 435 53151 253 380	918200 66 332 501 29 622 656 707 99377
654 986 54617 944 55692 948 56612	537 657 177 100
885 58918 59059 103 360 565	100038 176 573 7 676 101164 362
60865 61150 208 519 711 824 949	102004 323 40 449 861 947 103235
62 521 821 63264 894 64507 704 71	838 980 104359 694 10507 203 864
772 66478 6397 508 59 68125 253 564	106038 947 107028 237 358 964 108786
793 69417 7053 671 780 873 71638	582 912 10940 557 847 918 110030 168
72587 605 41 73122 388 583 843 74581	79 401 11332 838 112061 92 375 817
771 75785 76290 358 33 701 898 979	113006 288 448 84 114059 421 315
7069 78010 107 12 364 907 79126	607 772 116381 655 736 801 27 117239
312 85	64 327 457 584 643 118042 404 34
80083 163 213 472 797 81090 216	928 119078 72 971
492 82310 741 83017 200 84411 85896	120071 102 44 408 605 121203 6
86108 96 210 514 948 87676 781 963	62 449 122128 380 433 49 605 931
58187 223 340 803 89115 240 90355	66 124345 488 804 125756 126214
454 91447 573 621 92028 93544 94038	127199 205 304 577 606 18 128094
857 91117 848 926 96096 138 425 513	303 50 497 745 895 129030 331 65

Wzorowa buchalteria — staranne wykonanie „Fabrykę” biletów kinowych Spacerują nad Czechosłowacją

proceedzili młodociani oszuści

Do kina „Victoria” przyszło dwóch młodych osobników, którzy dali bileterce bilety do skasowania i w pośpiechu chcieli wejść na salę. Bileterka, Irena Roszkowska, kasując bilety zwróciła uwagę, że numeracja odcinka z biletem nie zgadza się. Zakwestionowała bilety i zawiadomiła dyrektora. Osobników zatrzymano i wezwano policjanta. Okazało się, że bilety były sfałszowane. Oszuści zabrano do X-go kom. P. P., gdzie okazało się, że są to 18-letni Władysław Gostyński, syn dozorcy domu, oraz 19-letni

Eugeniusz Muszyński.

W czasie badania zeznali oni, że przed kinami i w poczekalniach zbierali wyrzucone, już skasowane bilety do kin oraz odcinki oddarte przez bileterów. Następnie dobierali kolorami i przyklejały odcinek do użytego biletu, otrzymując nowy, dobry bilet.

Na biletach podrobionych niezgodnie była jedynie numeracja, ponieważ jednak bileterzy kin przeważnie nie zwracają na to uwagi, od dłuższego czasu udawali się pomysłowym oszustem, ich znajomym i rodzinom wchodzić

na seanse za takimi biletami.

W czasie rewizji przeprowadzonej u oszustów znaleziono około 500 sztuk biletów już przygotowanych do różnych kin stołecznych. Poza tym w mieszkaniu Muszyńskiego znaleziono dość grubą brulion, w którym oszuści prowadzili ewidencję wykorzystanych sfałszowanych biletów. Z ksiągki ewidencyjnej wynika, że proceder swój młodociani oszuści uprawiali już od szeregu miesięcy.

Pomnik carycy Katarzyny przeszkodą w regulacji Wilna

Regulacja placu katedralnego w Wilnie, na którym stanąć ma pomnik Marszałka Piłsudskiego, napotykała na nieprzewidzianą przeszkodę, w postaci resztek fundamentów pomnika Katarzyny II, który stał na tym placu. Ta pozostałość rozebranego pomnika, to potężna płyta betonowa, na której kiedyś ustawiony był fundament pomnika.

Donosiliśmy ostatnio często o przebiegu samolotów czechosłowackich nad Niemcami.

W związku z tym agencja czechosłowacka „Central European Press” podaje następujące zestawienia przebiegu samolotów niemieckich nad terytorium czechosłowackim:

Dnia 20 maja przeleciał dwumotorowy samolot niemiecki barwy zielonej z znakiem niemieckim D-ADAE ponad frydlandzkim skrajem granicznym.

Tegoż dnia w tym samym miejscu zauważono samolot marki

25 Balkenkreuz 11. Czarny Balkenkreuz znajduje się na każdym

niemieckim samolocie wojennym na białym polu, podczas gdy Hakenkreuz umieszczony był na ogonie. Samolot należał do pierwszej eskadry 152 pułku samolotów bombardujących. Jeszcze tegoż dnia na tym samym miejscu widziano trójkę samolotów niemieckich (wojennych), z których jeden miał znak 25 Balkenkreuz 2, i należał do 2 eskadry wspomnianego pułku.

Dnia 28 maja leciał nad miastem Asz niemiecki samolot wojenny marki Balkenkreuz 31.

Dnia 31 maja leciał nad okolicą Chebu grupa trzech samolotów wojennych, z których jeden nosił znak D-OFXY.

Dnia 8 czerwca przeleciał granicę morawską wzdłuż rzeki Był jednodwumotorowy samolot 50 Balkenkreuz H 12.

Dnia 9 czerwca nad okolicą Chebu leciał jednodwumotorowy samolot 50 Balkenkreuz H 12.

Dnia 20 czerwca lądował w Pilźnie niemiecki samolot D-IHSL. Tegoż dnia przeleciał nad Wszurubami samolot niemiecki o znaku Balkenkreuz.

Dnia 23 przeleciał nad Lobendawą niedaleko Rumburгу samolot niemiecki D-AFOL.

Dnia 23 czerwca przeleciał nad Georgwaldem jednodwumotorowy samolot D-EXUM.

Dnia 27 czerwca lądował na lotnisku w Planie samolot niemiecki D-EUGI. W skład załogi tego samolotu wchodził pod-

oficer Rudolf Dietrich z eskadry szkolnej z Ulm-Dornstadt.

Dnia 29 czerwca przeleciał okolicę Rozwadowa samolot niemiecki, którego przynależność wojskowa stwierdzona została według wyraźnego Balkenkreuzu. Tegoż dnia nad Lobendawą zauważono trzymotorowy samolot, którego znowu z wojskowym znakiem Balkenkreuz.

Dnia 1 lipca nad Aszem przeleciał jednodwumotorowy samolot wojskowy.

Dnia 11 lipca zauważono jeszcze trzymotorowy samolot wojskowy barwy zielonej z wojskowym znakiem 83 Balkenkreuz.

Dnia 12 lipca przeleciał terytorium czechosłowackie niemiecki samolot marki D-EOKJ i lądował na wojskowym placu ćwiczeń w Kutnej Horze.

Dnia 18 lipca widziany był nad Lobendawą ciężki trzymotorowy samolot wojskowy z znakiem niemieckim. Tegoż dnia przeleciał w okolicy Białej Wody na Śląsku trzy samoloty wojskowe i to załadowe 50 metrów nad ziemią.

Dnia 19 lipca znowu trzy samoloty niemieckie przeleciały terytorium czechosłowackie. Były to szare dwumotorowe samoloty, lecące 100 m. ponad ziemią.

Prócz tych 20 przeleci, przy których stwierdzono niemieckie pochodzenie samolotów, przeleciało terytorium czechosłowackie jeszcze 54 samoloty niemieckie, których znaków nie było można stuprocentowo stwierdzić.

Żywa pochodnia Wybuch maszynki spirytusowej

Alfreda Szmatała, lat 18, służąca, przez nieostrożność zrzuciła na ziemię palącą się maszynkę spirytusową, wskutek czego nastąpił wybuch rozlanego spirytusu. Plomienie zajęły garderobę na dziewczęcinie.

Na podniesiony przez nią krzyk nadbiegli domownicy, któ-

rzy zdolali ogień ugasić. Dziewczyna doznała jednak szeregu ciężkich poparzeń na całym ciele. Przewieziono ją do ambulatorium pogotowia ratunkowego, gdzie lekarz nałożył jej opatrunki, a następnie przewiózł do szpitala Dziec. Jezus.

Sukcesy luczników na zawodach w Londynie

W środę rozpoczęły się w Londynie 8-me międzynarodowe zawody lucznicze z udziałem przedstawicieli

10 państw. W pierwszym dniu zawodów odbyło się strzelanie na długie dystanse.

W strzelaniu na 70 mtr. pań indywidually zwyciężyła Szwedka Strann 207 pkt. 2) Kurkowa - Spychajowa 207 pkt. 3) Dubajowa - 204 pkt. 4) Skorupska - 196 pkt. Zespołowo 1) Polska - 607 pkt. 2) Szwecja - 538. 3) Anglia 456. W strzelaniu panów na 90 mtr. 1) Francuz Beday, 258 pkt. Pierwszy z Polaków Woyszwilo zajął 6-te miejsce, 216 pkt., Majemski był 7-mym, 210 pkt., a Filip 9-ty, 195 pkt.

Zespołowo zwyciężyła Francja - 672 pkt. przed Polską 621 i Anglią.

Znikł komin Elektrowni

Ukończono roboty, związane z rozbiorą komina Elektrowni miejskiej, który w ten sposób przestał speścić wybrzeże Kościuszkowskie. Stało się to dzięki zaistnieniu nowych urządzeń. Stare urządzenia, związane z funkcjonowaniem komina (6 dawnych żelazów) uległy obecnie rozbioru. Dodac należy, że komin miał 80 metrów wysokości i stał 64 lata (od 1904 r.).

RADIO

PIĄTEK
6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”.
6.20 Muzyka. 6.45 Gimnastyka. 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka.
11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa.
12.03 Audycja południowa.
13.15 „Skrytka dla plotkarzy” — słuchowisko. 13.30 Rozmowa z chórami. 13.45 Wiadomości gospodarcze. 14.00 Koncert rozrywkowy. 14.45 „Szwajcaria kaszubska”. 17.00 Muzyka taneczna. 18.00 Rzeźby ciekawe z przyrody i techniki. 18.10 Recital fortepianowy. 18.45 Kronika literacka. 19.00 Artyści w wyk. Cezarego Kowalskiego. 19.20 Piosenki. 19.30 Koncert rozrywkowy. 20.45 Dziennik. 20.55 „Wagańska. 21.00 Skrytka rolnicza. 21.10 Koncert Chóru Męskiego Tow. Spółwzajemnego im. Moniuszy w Pabianicach. 21.45 Wiadomości sportowe. 21.55 Koncert symfoniczny. 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Ostatnie wiadomości.

NAJCIĘKAWSZE AUDYCJE:
16.45 Szwajcaria Kaszubska — recital.
18.00 Rzeźby ciekawe z przyrody i techniki — pogad.
19.00 Artyści w wyk. Cezarego Kowalskiego.
19.30 „Łoża rodzinna” — koncert rozrywkowy.
21.55 Koncert symfoniczny.

WARSZAWA II
13.00 Polska muzyka kameralna. 13.55 Pare informacji. 14.00 Program. 14.05 Koncert rozrywkowy. 15.00 Wiadomości sportowe. 15.05 Muzyka taneczna. 17.00 Pogadanka. 17.10 Ark. Nowojorskiej Filharmonii Dyr. A. Toscanini. 18.05 Muzyka lekka.
22.00 „Lektura za trzy grosze”. 22.15 Muzyka lekka. 22.55 Pieśni japońskie i chińskie. 23.15 Muzyka lekka.
AUDYCJE KRÓTKOPALOWE:
24.00 Zapowiedź stacji i dziennik. 0.15 Omówienie programu na tydzień przyszły. 0.20 Muzyka polska. 0.50 Pogadanka handlowa. 1.00 Pieśni wozniarskie i o niedzieli. 1.30 „Polacy w Brazylii”. 2.00 Polskie harmonie. 2.50 Program.

Notowania giełd warszawskich

GIEŁDA PIENIEŻNA
Dewizy: Holandia 289.50, Bruksela 89.55, Kopenhaga 115.70, Londyn 25.91, Nowy Jork 6.80 i 7/8, Nowy Jork (kabel) 5.31, Oslo 130.20, Paryż 14.51, Praga 18.34, Sztokholm 133.60, Zurych 121.60.
Pożyczki: 3 proc. prem. inwest. I em. 82.88, II em. 81.75 — 82.00; 4 proc. państw. premiowa dolarowa 42.35; 4 proc. konsolidacyjna 67.00; 4,5 proc. wewn. państw. 67.13; 5 proc. konwersyjna 69.50 (drobne) 68.50; 5 proc. kolejowa konwersyjna (drobne) 66.50.
Listy zastawne: 8 proc. L. Z. ziemskie dolar, gwar. 80.00, Kupón 30.72 zł, 4,5 proc. L. Z. ziemskie seria V 65.00; 5 proc. Warszawy (1933 r.) 74.25 — 73.75; 5 proc. Lublina 1933 r. 62.25; 5 proc. Łodzi (1933 r.) 66.75 — 66.50; 5 proc. oblig. m. Warszawy 6 em. 77.00.
Akcje: B. Polski 125.00; B. Zachodni 99.25; Warsz. Tow. Fabr. Cukru

39.25 — 39.50; Węgry 34.75 — 35.25; Lipów 93.50 — 92.50; Modrzejów 16.00; Ostrowiec 69.00 — 69.50; Starachowice 41.25 — 42.00 — 41.75; Żytardów 61.50 — 62.50; Klucze 61.00

GIEŁDA ZBOZOWA
Pszenna jednolitą nową 21.75 — 22.25; zbierana — żyto nowe 15.75 — 16.50; jęczmień nowy 15.50 — 16.00; owsy I st. 19.50 — 20.00; II st. 18.00 — 18.50; nowy 15.00 — 15.50; rzepak ożymy 44.00 — 45.00; wyka jara 70.00 — 75.00; mąka pszenna 38.00 — 40.00, gat. II 27.50 — 28.50, żyt. gat. I 26.00 — 27.00, gat. II 14.50 — 15.50; żytnia razowa 18.00 — 19.00; otręby pszenne grube 12.00 — 12.50; średnie 11.00 — 11.50; mialkie 11.00 — 11.50; żytnie 9.00 — 9.50; makuchy liniane 20.00 — 20.50; makuchy rzepak 12.50 — 13.00; śrut sojowy 23.25 — 23.75; siano prasowane 7.00 — 7.50; siłoma prasowane 4.50 — 5.00.

ABC sportowe

5 razy Walasiewiczówna Skład Polski na mecz z Niemkami

Na mecz kobiecy w lekkoatletyce Polska — Niemcy ustalony został następujący ostateczny skład Polski.

100 mtr. — Walasiewiczówna i Książkiewiczówna, 200 mtr. — Walasiewiczówna i Kałużowa, 80 mtr. przez płotki — Felska i Romanowska, rzut kulą — Cejzikowa i Flakowiczówna, rzut dyskiem — Wajsońska i Cejzikowa, rzut oszczepem — Walasiewiczówna i Słom-

czewska, skok wzwyż — Wiśniewska i Felska, sztafeta 60x80x100x200 — Książkiewiczówna, Gawronska, Kałużowa i Walasiewiczówna.

Mecz odbędzie się dn. 14 bm. w Bydgoszczy. Zwycięstwo Niemiec i to w wysokim stosunku jest niewątpliwie. Walasiewiczówna powinna zwyciężyć w 4 konkurencjach, ale pozbawiona uzyskania nawet jednego drugiego miejsca stoi pod znakiem zapytania.

Karol Hoffman musi iechać do Paryża

W najbliższych dniach zbierze się „komisja trzech” P. Z. L. A., celem ustalenia składu reprezentacji Polski na mistrzostwa lekkoatletyczne w Paryżu (3—5 IX).

Najprawdopodobniej pojadą definitywnie: Zasłona (100 m), Gąssowski (800 m), Staniszewski (1500 m), Noji (5 km), Marynowski (10 km), Soldan (8 km z przeszkodami), Schneider (skok o tyczce), Gierutko (kulą i dziesięciobój), Plawczyk (długie sioćbój, skok wzwyż) oraz sztafeta 4 x 100 m Danowski, Zasłona, Dłuski, Trojanowski. O ile zdrowie do pisze, to jeszcze pojechali by Kusociński (5 km) i Łokajski (oszczep), a nadto pod znakiem zapytania znajdują się Fialka (maraton) i Schmidt (110 m płotki).

Zwraca uwagę pominięcie Karola

Hoffmana, najrowniejszego z naszych reprezentantów, który startując w b. r. w 4 meczach międzypaństwowych czterokrotnie zwyciężył w swojej specjalności w skoku w dal blżej kolejno Francuzów, Niemców, Rumunów (doskonali Jonecu) i wreszcie Norwegów ze słynnym Bergiem. K. Hoffman wykazał wyjątkową odporność i ambicję i tak rzadko spotykaną u naszych zawodników regularność, skacząc zawsze w granicach 7 m. 20 cm. Nie jest to wynik rewelacyjny, ale też Hoffman nie był nigdy zmuszony do osiągnięcia lepszego rezultatu. Jest to zawodnik, który się nie boi ostrej walki i umie zwyciężać pozornie silniejszych konkurentów. Możemy być spokojni, że wstydu nam nie przyniesie, a przeciwnie zdolny jest do zrobienia mniej niespodzianki.

Szamota w dobrej formie Pokonał mistrza Australii

Wczoraj odbyły się w Nowym Yorku wielkie międzynarodowe zawody kolarskie z udziałem mistrza zawodowego Polski Henryka Szamoty. Szamota, jak się okazało, znajduje się obecnie w doskonałej formie. W wyścigu na 1 milę po-

konał on dwukrotnie mistrza Australii Cecila Walkera uzyskując na ostatnich 200 metrach doskonały czas 12 sek.

Szamota zaproszony został do udziału w kolarskich mistrzostwach Ameryki, które się odbędą za tydzień.

Jugosłowianie przyjechali Cieżka próba

czeka naszych tenisistów

W środę wieczór przyjechała do Warszawy reprezentacja tenisowa Jugosławii, która w piątek, sobotę i niedzielę rozegra z Polską mecz o puchar Europy środkowej. W skład drużyny jugosłowiańskiej wchodzi: Pallada, Kukulevic, Mitic i Radovanovic. Drużyna polska wystąpi w składzie: Baworowski, Hebda, Spychała, bracia Ignacy i Ksawery Tłoczyński, oraz Widman.

Podział ról nie został jeszcze ustalony, gdyż zgodnie z regulaminem, kapitanowie drużyn mają prawo ustalenia nazwisk graczy na 24 godziny przed rozpoczęciem meczu.

Utrudnia to w pewnym miarze przewidywania na temat wyniku meczu. Szanse nasze na wygraną są bardziej niż nikłe, gdyż Jugosławia jest obecnie w całym tego słowa znaczeniu „mocarstwem tenisowym”. W roku bieżącym tenisiste jugosłowiańscy mają „na rozkładzie” Czechosłowację (w parze Davis), Anglię, Szwecję, a ponadto wielu tenisistów w turniejach międzynarodowych. Wprawdzie najlepszy z tenisistów jugosłowiańskich Puncet do Warszawy nie przyjeżdża, gdyż jedzie na turniej do Ameryki, jednak pozostali singlisty: Pallada i Kukulevic ustępują mu nieznacznie.

a jugosłowiański debel Kukulevic — Mitic ma ustaloną renomę. Z pośród singlistów Pallada miał w tym roku bardzo ładne wyniki zarówno w turnieju wimbledońskim, jak i na mistrzostwach Francji.

Ze rozważania trzeba zakończyć życzeniem pod adresem naszych reprezentantów, aby zdołali wywalczyć przynajmniej zaszczytną przegraną.

Kispesti gra z Polonią

W piątek, dnia 12 bm., budapesztańska drużyna Kispesti rozegra mecz w Warszawie ze stołeczną Polonią. Mecz odbędzie się na boisku Polonii o godz. 17 m. 15.

Jędrzejowska wyjechała do Ameryki

W środę wyjechała do Ameryki na 6-tygodniowy pobyt najlepsza tenisistka polska Jadwiga Jędrzejowska.

Luna nad Polesiem 27 pożarów w ciągu dnia

Na terenie województwa poleskiego zanotowano w ciągu jednego dnia 27 wypadków pożarów. W 15 wypadkach pożar powstał z powodu uderzenia pioruna, a to w powiatach: pińskim i

łuninieckim, gdzie w niedzielę szalała duża burza z piorunami. Wysokość strat wyrządzonych pożarami wynosi ponad 95.000 złotych. Wypadków z ludźmi nie było.

Tragiczny finał walk francuskich

Niezwykle tragiczny wypadek wydarzył się w Halembie.

Korzystając z nocy odnawiał tam swój zakład fryzjerski 35-letni Leon Polak ze Starej Kuźni przy pomocy jeszcze 4 osób. Kiedy o godz. 3-iej nad ranem zakończono odnawianie regałów, będący w dobrym humorze Polak zaproponował swoim pomocnikom walki zapasnicze, których był wielkim amatorem.

Jako pierwszy zgłosił się Paweł Jarczyk z Halemby, z którym Po-

lak wziął się za bary. W czasie walki Jarczykowi udało się dostać Poloka w „nelson obustronny”, przy czym nacisk na szyję Poloka był tak silny, że Polak doznał uszkodzenia kręgosłupa. Pierwszej pomocy ofiarze tragicznego zapaśwa udzielił Polak Czerwony Krzyż, który wobec groźnego stanu Poloka odstawił go natychmiast do szpitala hutniczego w Nowej Wsi. Istnieje uzasadniona obawa, że Polak w najlepszym razie pozostanie kaleką na całe życie.

Zyd wyzyskuje robotników Strajk w tartaku

(n) W tartaku „Kresy” w Kobryniu, należącym do M. Gurwacza, kilka dni temu wybuchł strajk. Wówczas Inspektor Pracy obiecał sprawę załatwić i robotnicy przystąpili do pracy. Obecnie, jak się dowiadujemy, obiet-

nica Inspektora Pracy pozostała tylko obietnicą. W wymienionym tartaku powstał ponownie strajk, 56 robotników porzuciło pracę, bowiem p. Gurwicz nie udzielił robotnikom urlopu, poza tym zalega od dłuższego czasu z wypłaconiem wynagrodzenia.

Pryszczycza atakuje powiat łukowski

(JK) Epidemia przyszczycy w Lubelszczyźnie nie zmniejsza się w dalszym ciągu. Z terenu nadchodzą wiadomości o nowych ogniskach zarazy.

W pow. łukowskim przyszczycza pojawiła się w trzech miejscowościach: w Szyszkach, w Podosiu i

w Rudnikach. Szczególnie zatakowane są północno - zachodnie części powiatu, a mianowicie: gm. Prawda, Mysłów, Jarzew, Gulińskich zarazy. Dotychczas padło już w tych miejscowościach kilka sztuk bydła.

20 osób zatrulo się rybami na przyjęciu

(JK) Wypadek zbiorowego zatrucia się rybami zanotowano w miejscowości Pokrówka (Lubelskie).

Niejaki Jan Nuczyk z okazji ślubu swej córki urządził przyjęcie,

na którym przeważały dania rybne. Nazajutrz kilkunastu uczestników wesela poważnie zachorowało. Wezwany lekarz stwierdził zatrucie nieświeżą rybą i skierował do szpitala 20 osób.

Wiadomości z Toru

Wyniki gonitw z dnia 10 b. m.

GON. 6. Dyst. 2200 m. Nagr. 1000 zł. 1) Irata, chl. Rybak 2) Giorgetta (24), 3) Ottawa (39). Wygr. w 2 min. 29,5 s. latwo o pół dl. Tot. 6, porządk. 27 zł.

GON. 7. Dyst. 1600 m. Nagr. 800 zł. 1) Nitrat, chl. Bożek, 2) Markietanka (13), 3) Izolda III (14,50), 4) Olena (87), 5) Baba Jaga (56). Wygr. w 1 min. 41 s. latwo o 2 dl.

Tot. 18, franc. 7 i 7,50 zł. Porządkowy 81.

GON. 8. Dyst. 1600 m. Nagr. 1200 zł. 1) La Veine, z. Nicoll, 2) Jenny (228), 3) Ortolan (13), 4) Jolanta (238,5), 5) Acel (16,5), 5) Szlam Bezar (26), 7) Donka (161). Wygr. w 1.41 s. l. o 1 dl. Tot. 27, fr. 9,5 — 16,5 — 1.

B. policjant skazany

Na karę śmierci za podstępne otrucie listosza

Przed sądem okręgowym w Czortkowie rozpoczął się proces b. posterunkowego Nakonecznego, oskarżonego o zamordowanie pocztynika Mikołaja Koguta z Zaleszczyk.

Kogut zmarł nagle w podejrzanych okolicznościach w sortowni, w której znajdowało się 30.000 zł. Przed zgonem zeznał, że zjadł kiełbasę, którą poczęstował go Nakoneczny, bawiący nocą na poczie. Po zgonie stwierdzono, że Kogut zmarł wskutek spożycia mięsa wieprzowego, w któ-

rym znajdowała się strychnina. Nakoneczny został aresztowany, a obecnie stanął przed sądem, oskarżony o otrucie pocztynika w celu przywłaszczenia sobie pieniędzy pocztowych. Proces, który budzi duże zainteresowanie, ma charakter poszlakowy.

Po rozprawie sąd okręgowy skazał Michała Nakonecznego na karę śmierci.

W krótkich motywach sąd podkreślił, że wina oskarżonego została dowiedziona.

TOKIO, 10. 8. Wypadki ostatnich 24 godzin nie tylko nie wyjaśniły sytuacji, lecz raczej przyczyniły się jeszcze do jej zaciemnienia i zaostrenia.

Na froncie walk pod Czangku-feng trwał nadal pojedynek artyleryjski japoński - sowiecki. Około godz. 15-ej grupa samolotów sowieckich w liczbie 15-tu

Sowieci mają zarządzić

Mobilizację dwóch roczników

Przygotowania wojenne obu stron

przeleciała granicę mandżurską i usiłowała bombardować pozycje japońskie. Ogień dział przeciwlotniczych zmusił jednak samoloty sowieckie do odwrotu.

Czang-Ku-Feng spalony

Według depeszy Reutera Czang-kufeng został całkowicie spalony po bombardowaniu sowieckim najwłaściwiejszym od początku działań wojennych. Wiadomość ta nie została w ciągu dnia wczorajszego zdementowana, natomiast podczas słuchowiska transmitowanego przez radiostację w Chabarowsku z okopów armii czerwonej, jeden z oficerów oświadczył, że „czerwony sztandar powiewa nadal nad wzgórzami.

Wczoraj ogłoszony został przez sztab generalny pierwszej armii sowieckiej drugi komunikat wojenny, który twierdzi, że wzgórze 52 znajdujące się nadal w ręku sowieckim, było w środę przedmiotem zaciętych ataków wojsk japońskich, które odparto.

Mobilizacja 2 roczników

Duże zaniepokojenie wywołała wiadomość, według której komisarz wojny Sowieciów zamierza zarządzić mobilizację roczników 1916 i 1917. Równocześnie stan liczebny szeregu garnizonów moskiewskich został zmniejszony do połowy. I tak np. garnizon moskiewski wynoszący dotychczas 114 tysięcy żołnierzy obecnie liczy tylko 40 tys. ludzi. Pozostałe oddziały skierowane zostały na Daleki Wschód.

Na odcinku dyplomatycznym

panowała względna cisza. Rząd japoński za pośrednictwem swego ambasadora w Moskwie złożył nowy protest w komisariacie spraw zagranicznych, tym razem przeciwko wkroczeniu na terytorium Mandżurii 12-tu żołnierzy sowieckich, którzy przeszli granicę w miejscu położonym o 160 km. na północ od Szatsaoping. Ambasador Szygemitsu według informacji pochodzących z kół dobrze poinformowanych otrzymał nowe instrukcje i w czwartek lub w piątek odbędzie trzecią z kolei rozmowę z Litwinowem w sprawie incydentów granicznych.

Japonia oskarża Sowieci

Oświadczenia składane przez przedstawicieli japońskiego M. S. Z. z naciskiem podkreślają, że odpowiedzialność za dotychczasowy

i dalszy rozwój wypadków ponosi Sowieci. W tym samym duchu zreagowany jest również japoński komunikat oficjalny ogłoszony w piątek w Tokio, który twierdzi, że żołnierze japońscy ani razu nie przekroczyli linii ustalonej traktatem w Hamczung.

Wojska japońskie zajmują nadal stanowisko obronne — mówi komunikat — nie ścigając wycofujących się oddziałów sowieckich. Lotnictwo sowieckie codziennie od dnia 1 sierpnia bombarduje miejscowości na spornym obszarze, artyleria sowiecka wystrzeliła do środy na wsie koreańskie około 25-u tys. pocisków. Natomiast lotnictwo japońskie nie brało ani razu udziału w akcji przeciwko samolotom sowieckim.

Co będzie z Czechosłowacją?

Prysły nadzieje kompromisu

między rządem praskim a mniejszościami

GDYNIA, 10. 8. W środę na m/s „Piłsudski” odpłynął do Nowego Jorku prezes Słowackiej Ligi Narodowej w St. Zjedn. dr. Hletko, zabierając ze sobą oryginał umowy pittsburskiej.

Wywiad z dr. Hletko

Przed odjazdem dr. Hletko udzielił wywiadu korespondentowi A.T.E., w którym m. i. oświadczył, że uznanie przez rząd czechosłowacki umowy pittsburskiej nie spowodowało się, albowiem premier Hodža nie zaprzeczył oryginalności dokumentu, uznał go nawet za „normalnie obowiązujący” (właśnie słowa premiera Hodży), ale premier Hodža zaprzeczył jakoby umowa formalnie obowiązywała rząd praski.

Oryginał tej umowy odwożę ze sobą do Ameryki, — ciągnie dalej dr. Hletko. Im, tam na Słowację zostawiłem odpisy uwierzytelnione.

Zastrzegam się

przeciw jednolitości

— Zastrzegam się przede wszystkim — mówi dr. Hletko — przeciwko jednolitości w Czechosłowacji, nie uznajemy tego pojęcia, istnieje odrębny naród słowacki i odrębny naród czeski. Co do porządku załatwienia tych problemów, to wiem, że oni, tj. rząd praski chcieli najpierw załatwić sprawę mniejszości, a dopiero potem nas, bo wierzą, że łatwiej sobie wtedy z nami poradzą. A my jesteśmy zdania, że nie tylko należą się nam większe przywileje od mniejszości, jak to już wspominałem uprzednio, ale, że powinniśmy narówni z Czechami rozpatrywać zagadnienia mniejszościowe. Wreszcie republika jest czechosłowacka a nie czeska. W każdym razie jesteśmy zdania, że nasze żądania powinny być rozpatry-

wane równocześnie z żądaniami mniejszości.

Plan jest opracowany

Słowacy postanowili walczyć do końca o autonomię, a o sposobach tej walki postanowi kongres Słowaków amerykańskich, który od-

będzie się po powrocie Hletki do Stanów Zjednoczonych.

Zapytany o program tej walki — Hletko oświadczył, że posiada konkretny plan, który jednakże jest poufny i do ogłoszenia chwilowo się nie nadaje.

„Klika hradezyńska” zwyciężyła w Pradze

Równocześnie A.T.E. przynosi następującą sensacyjną wiadomość:

Korespondent nasz dowiaduje się z otoczenia dr. Hletki, że w sobotę zaszły w Pradze pewne bardzo ważne przesunięcia, które zdaniem dobrze orientujących się osobistości politycznych, rozstrzygają w sensie negatywnym kom-

promisowe załatwienie żądań Niemców sudeckich. Zdaniem osoby, z którą rozmawiał nasz korespondent, w Pradze wzięła górę t. zw. „klika hradezyńska”, dążąca do dyktatury i sprzeciwiająca się kategorycznie wszelkim ustępstwom na rzecz mniejszości w ogóle, a w szczególności Niemców sudeckich.

300 tys. robotników buduje

Niemiecka linię Maginota

Pas żelaza, betonu i armat wzdłuż Renu

PARYŻ, 10. 8. „Paris Soir” podaje w rewelacyjnej formie szczegóły, dotyczące wielkiego pasa fortyfikacji, budowanego przez Rzeszę Niemiecką wzdłuż Renu równoległe do granicy francuskiej.

Według „Paris Soir” roboty, które obecnie prowadzone są gorączkowo, rozpoczęły się zaraz po wypadkach 21 maja i mają być wykończone we wrześniu b. r. Tempo robót, zdaniem dziennika jest nadal bardzo szybkie, przy czym przy pracach tych zatrudnionych jest ok. 300 tysięcy wykwalifikowanych robotników.

Specjalny wysłannik „Paris Soir”, który oglądał z bliska niektóre fragmenty prac podaje, iż działa niemieckie ciężkiego kalibru, porozmieszczane w pasie fortyfikacji, obejmujących nieprzerwaną linię blockhausów, ciągnącą się na przestrzeni kilkudziesięciu kilometrów dominują nad francuskim Colmarem, Strassburgiem, doliną Wogezów, a również i nad Zagłębiem Miłhous’ym. Blockhausy te porozmieszczane być mają w odległości 150 m.

Zaznaczyć należy, że wiadomości „Paris Soir” o budowie nowego niemieckiego pasa fortyfikacji wzdłuż granicy Renu po-

twierdza dziś zarówno „Le Jour” jak i „Journal des Debats”. „Le Jour” pisze ponadto, że fakt powstania pasa tych fortyfikacji uważany być może za jedno z najważniejszych wydarzeń w dziedzinie wojskowej od czasu zawieszenia broni, gdyż w obecnych warunkach nie może być mowy o forsowaniu granicy nadreńskiej przez ewent. ofensywę francuską, która miałaby do pokonania pięciokrotny pas fortyfikacji. Okoliczność ta powoduje też całkowitą zmianę taktyki wojennej. Naczelny publicysta „Le Journal des Debats” wyraża przekonanie, że fakt stworzenia nowego pasa fortyfikacji stanowi wydarzenie wielkiej wagi.

Czy nowa dewaluacja we Francji?

PARYŻ, 10. 8. Uwaga francuskich kół finansowych zwrócona jest ponownie na spadek kursu franka, który ujawnił się zarówno w transakcjach gotówkowych, jak i przede wszystkim terminowych. Zjawiska te zdają się świadczyć, że kłopoty monetarne rządu francuskiego bynajmniej jeszcze nie znalazły swego kresu.

Dobrze poinformowane koła londyńskie przypisują stabilien franka przede wszystkim sytuacji międzynarodowej, która ostatnio-

w związku z zatargiem sowiecko-japońskim — ponownie się skomplikowała.

Jako inny powód wymieniane są pogłoski na temat zbliżającej się modyfikacji układu monetarnego trzech państw. Pogłoski te uważane są coraz bardziej za zgodne z prawdą, przyjazd zaś francuskiego ambasadora w Waszyngtonie uważany jest za dowód odbywających się rokowań między Francją a USA na tematy monetarne.

Rejestracja lekarzy

Rada obrony narodowej na po-

Do kotła z ukropem wpadł robotnik rzeźni

GRUDZIĄDZ, 10. 8. W rzeźni miejskiej wydarzył się w dniu wczorajszym tragiczny wypadek. W czasie wieszania przez Herber-

wał się hak, wskutek czego Tessner wpadł do kotła z wrzącą wodą.

Tessnera przewieziono do szpitala w stanie bardzo ciężkim.

Goering-Balbo

Znamienny toast

BERLIN, 10. 8. Przebywający od wtorku wieczór w Berlinie marsz. Balbo odwiedził dziś w południe marsz. Goeringa w jego rezydencji myśliwskiej w Carinhal i odbył z nim rozmowę, która trwała około 2-ch godzin, następnie odbyło się śniadanie, wydane na cześć marsz. Balbo.

Marszałek Goering wygłosił

toast, w którym podkreślił zasługi marsz. Balbo przy tworzeniu pomarsz. Balbo odwiedził dziś w południe marsz. Goeringa w jego rezydencji myśliwskiej w Carinhal i odbył z nim rozmowę, która trwała około 2-ch godzin, następnie odbyło się śniadanie, wydane na cześć marsz. Balbo.

Marszałek Goering wygłosił toast, w którym podkreślił zasługi marsz. Balbo przy tworzeniu pomarsz. Balbo odwiedził dziś w południe marsz. Goeringa w jego rezydencji myśliwskiej w Carinhal i odbył z nim rozmowę, która trwała około 2-ch godzin, następnie odbyło się śniadanie, wydane na cześć marsz. Balbo.

Napad na bank w biały dzień

JEROZOLIMA, 10. 8. W Napluś grupa 8-miu uzbrojonych ludzi w biały dzień dokonała napadu na miejscowy bank, rabując 5 tys. funtów szterlingów.

Liczne akty terrorystyczne wydarzyły się dzisiaj również w innych częściach kraju. W pobliżu Dzenin dwóch żołnierzy brytyj-

skich zostało rannych wybuchem bomby, rzuconej pod samochód ciężarowy. W Jaffie policja musiała użyć broni palnej przeciwko tłumom Arabów, który zajęli groźną postawę po zamachu bombowym na autobus należący do towarzystwa żydowskiego.

Nowe ofiary Tatr

Po 6 mies. odnaleziono zwłoki turystki

ZAKOPANE, 10. 8. W środę, ok. godz. 17-ej zawiadomiono z Hali Gąsienicowej tatrzańskie ochotnicze pogotowie ratunkowe, że jeden z dwu turystów, schodzących stokami Granatów, spadł w kotłinę Zmarłego Stawu. Na miejsce wypadku wyruszyło natychmiast tatrzańskie ochotnicze pogotowie ratunkowe i w późnych godzinach wieczornych dotarło do miejsca katastrofy.

Ekspedycja stwierdziła już tylko zgon ofiary Tatr.

W środę również zawiadomiono ze strony czecho-słowackiej od-

ział Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, że znaleziono w górach po słowackiej stronie szczątki Felicii Nordówny, rodem z Przemyśla, nauczycielki z Krakowa, która jeszcze 11 lutego r. b. wyszedłszy na nartach przez Łysą Polanę w góry, przepadła bez wieści.

Zwłoki zidentyfikowano na podstawie znalezionych dokumentów, paszportu i zniesiono do Tatrzańskiej Łomnicy.

W podanym komunikacie brak określenia miejsca znalezienia zwłok.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefony 668-62 (sekretariat) 668-69 (ogólny), 330-69 (Dział gospodarczy „Kronika Kłupiecka”). Oddział miejski „ABC” Nowy Świat 15. I piętro. tel. 224-80 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 17.30 — 19.00.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Tel. 309-33, 309-32 (Kasa, buchalteria). Kantor — Prenumerata: Nowy Świat 15 m. I, I piętro tel. 224-50. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Nowy Świat 15 m. I, I piętro, tel. 224-40. Konto PKO 23400 Poczta Konto Rozrachunkowe Nr 2 Skrzynka Poczta 745 Adres telegraficzny: ABC Warszawa
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź: Piotrkowska 103. tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10.15-18. Poznań: 27 Grudnia
Wrocław: Cyrena 34 tel. 133. Kasa: Rzeźnicza 4. tel. 477. Katowice: ul. Starowiejska 3.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnikiem do domu) i na prowincji: zł 3.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł 3.30 miesięcznie. Za granicą zł 4.00. Wyd. B (z oremi) i Sienkiewicza zł 3.30 miesięcznie. W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.
Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada.

Ceny ogłoszeń:

za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt): na 1-ej stronie — 1 zł., w tekście — 70 gr. Na ostatniej stronie — 60 gr. Na dodatkach niedzielnych 70 gr. Na ostatniej stronie — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł. Opisy specjalne — 3 zł. Lekarskie 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz. Duże litery w ogłoszeniach „dronych” liczy się za oddzielne wyrazy. Tłusty druk — po dwójnie. Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Nowy Świat 15 m. I, I piętro. Biuro czynne od godz. 9 rano do 4 popoł. Tel. 224-40.

Redaktor naczelny: dr. Tadeusz Gluźniński

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC” Sp. z ogr. odp.

Oddito w „Drukarni Literackiej”. Warszawa, Al. Jerozolimskie 121.

Redaktor odpowiedzialny: Henryk Wysokiński.